

GŁOS Tygodnik ŚWIDNIKA

Nr 38 (1386)
29 października
1998r.
cena 80 gr



Ukazuje się od 1956 roku



Fot. Sławomir Socha

Dzień Zaduszny

Grób i śmierć - słowa zawsze gorzkie. Śmierć, to nieunikniona niszczytelka wszelkiego życia, to nieoczekiwany i nieproszony gość, bezwzględny zabójca, który nie zważa na wiek, ani na tytuły.

Śmierć, to jedyna rzecz, jedyny wydarzenie, którego nikt nie uniknął i nikt nie uniknie. A jednocześnie każdy normalny człowiek posiada jedno ogromne pragnienie: wiecznie żyć, szczęśliwie żyć i nigdy nie przestać istnieć.

Ale tak naprawdę śmierci jednak nie ma. Jest jedynie ustanie życia. Istnieje bowiem „życie po życiu”. Ciało się rozkłada, bo zbudowane jest ze zniszczalnej materii. Duch jednak, czyli dusza żyje nadal w innym świecie, istnieje w inny sposób, gdyż jest z niezniszczalnego materiału, jest nieśmiertelna.

Umarli więc żyją - bo duch jest nieśmiertelny. Pan, który powołał nas do życia powołuje nas do wiecznej szczęśliwości, którą zagwarantował nam swoim życiem, śmiercią i zmartwychwstaniem. Jezus Chrystus przez swoje zmartwychwstanie zniweczył swoją i naszą śmierć i zapewnił nam zmartwychwstanie ciała i życie wieczne.

Cale życie człowieka, jego przebieg, przypomina nam o jego końcu. Świeca chrześcielna i gromnica ograniczają nasze życie od początku do końca. Kwiaty urodzinowe, jak również kwiaty na grobie w równym stopniu oznaczają znikomość tego życia i kruchosć naszej istoty. I śmiało można powiedzieć, że życie jest umieraniem, a śmierć budzeniem się. Kto chce, by jego śmierć była krokiem w życie wieczne, ten codziennie powinien pamiętać o Bogu. Wtedy w śmierci nie będzie miejsca na rozpacz, bo czeka nas życie i szczęście w zjednoczeniu z Najwyższym.

ks. Tadeusz Nowak

„Głos” dla internautów

Miłośnicy Internetu mogą od dziś czytać nasz tygodnik na monitorach swoich komputerów. Dzięki współpracy ze świdnicką firmą Sonic, która udostępniła nam swój serwer, mamy nadzieję zdobyć nowych czytelników w postaci zeglujących po bezkresie „globalnej pajęczyny” internautów.

Oprócz artykułów redakcyjnych podzielonych na zakresy tematyczne: miasto, powiat, PZL i sport oraz zdjęć znajdujących na naszej stronie również drobne ogłoszenia, które publikujemy bezpłatnie na podstawie nadesłanych do redakcji kuponów. Dzięki Internetowi mają one szansę dotrzeć w każdy zakątek Ziemi. Wprawdzie trudno przypuszczać, by garaż z lokalizacją na Franciszkowie znalazł nabywcę na Bermudach, nawet jeśli wyposażono go w kanał i „siłę”, ale kto wie...

Adres naszej strony www:
<http://www.glos.sonic.com.pl>

Adres skrzynki poczty elektronicznej:
glos@sonic.com.pl

Uczniowie ZSZ nr 1 podejmowali gości z Aalten

Przez żółtek do serc Holendrów

W ubiegłym tygodniu Zespół Szkół Zawodowych nr 1 gościł delegację z holenderskiej gminy Aalten. W jej skład wchodził: Bert Smit, Henk Graven, Henri Jentink - nauczyciele szkół ponadpodstawowych i Dinant Smalbrugge, sekretarz fundacji wspomagającej szkoły w Europie Środkowej.

Wśród holenderscy goście podejmowani byli w szkolnej bibliotece, gdzie mieli okazję wysłuchać programu literacko-muzycznego przygotowanego przez uczniów Liceum Gastronomicznego. Swoje wiersze, przetłumaczone na język niemiecki zaprezentował Janusz Adamczyk, świdnicki poeta, nauczyciel przysposobienia obronnego ZSZ nr 1 i ILO. Holendrzy obejrzeli też szkolną kronikę i egzemplarze „Czytadelfa”, gazetki wydawanej

Dokończenie na str. 8



Nowo otwarty **SKLEP MIĘSNO-WĘDLINIARSKI**
ul. Kruczkowskiego 31

Czynny w godz. 7-17
Wyroby mięsne z Zakładów Mięsnych w Lublinie
Ceny konkurencyjne!

RAUTARUUKKI POLSKA
STEEL STRUCTURE DIVISION

NAJLEPSZE BLACHY NA WASZE DACHY

KONKURS NA **NAJŁADNIEJSZY** Obiekt KRYTY BLACHĄ **BIOS**

Przy zakupie pokryć dachowych **10%** rabatu na system rynnowy.



* Regulamin konkursu do wglądu w siedzibie firmy.
Materiały Budowlane, Wyroby Hutnicze
Lublin, ul. Zemborzycka 59a, tel. 441-71-81, 744-48-64, fax 7449296

Wolny rynek czy wolna amerykanka

Jak bumerang wraca na nasze łamy konflikt między prywatnymi przewoźnikami a Lubelską Korporacją Komunikacyjną. W 36 nr „Głosu Świdnika” opublikowaliśmy list czytelnika, który występował w roli obrońcy LKK, uważając że została ona wyjątkowo źle potraktowana. Skrytykował też właścicieli autobusów zarzucając im robienie kokosowych interesów przez nieuczciwą konkurencję i używanie zdezelowanych autobusów. Zamieszczenie tego listu spowodowało oczywiście reakcję prywatnych przewoźników, którzy przedstawili swoje stanowisko.

Dokończenie na str. 2



Fot. Sławomir Socha

OGŁOSZENIE PŁATNE

AWS-PSP dziękuje

Sztab Wyborczy AWS-PSP w Świdniku składa serdeczne podziękowania wszystkim Mieszkańcom naszego miasta, którzy w wyborach samorządowych oddali swe głosy na naszych kandydatów.

Tylko dzięki Państwu odnieśliśmy znaczący sukces. Postaramy się nie zawieść Państwa zaufania.



POWSZECHNA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW W ŚWIDNIKU

- ODKURZACZ
- CZAJNIK BEZPRZEWODOWY
- ROBOT KUCHENNY

do rozlosowania
wśród klientów
czterech sklepów „Spółem”
w listopadzie.

Zapraszamy do sklepów:

- „Central”, „Duet” - ul. Wyszyńskiego 14
- „Smyk” - ul. Wyszyńskiego 6
- „Gospodarstwo Domowe” - ul. Niepodległość 1

Wolny rynek czy wolna amerykanka?

Dokończenie ze str. 1

Problem nie jest łatwy do rozwiązania. Prawd, jak mówił stary góral, jest kilka. W tym wypadku oczywista chyba dla wszystkich jest ta, że wszyscy a więc prywatni przewoźnicy, jak również LKK, chcą na tej trasie po prostu zarabiać. I jest to najważniejszy cel każdej strony sporu. Każda też stosuje nie zawsze zgodne z prawem i fair play metody wyeliminowania konkurenta. Prywatni przewoźnicy blokują przystanki, natomiast żółtebusy nie przestrzegają zupełnie rozkładu jazdy i wyprzedzają na trasie autobus-zabierając pasażerów.

Każda ze stron ma swoje racje, lecz przede wszystkim respektowane przez wszystkich uczestników powinny być obowiązujące przepisy prawa. Dla przypomnienia, prywatni przewoźnicy nie wyeliminowali żółtych busów, lecz LKK nie uzgadniając w czasie rozkładów jazdy, co jest warunkiem otrzymania koncesji skasowała się sama. Nagły brak żółtych busów spowodował kłopot z dojazdem do Lublina i niezadowolenie pasażerów.

W redakcji rozdzwoniły się telefony a w nich zdenerwowane głosy czytelników, którzy domagali się przywrócenia na trasie Świdnik-Lublin żółtych busów. Po kilku dniach wróciły one na trasę ale w zdecydowanie mniejszej ilości.

Prywatni przewoźnicy wśród wielu zarzutów kierowanych do LKK dotyczących zasad zatrudniania przez nią kierowców, odpłacania składkę ZUS, majątku firmy, uważają że nie są traktowani równo. Firma LKK mimo braku zezwolenia rozpoczęła już w sobotę 17 października, kursy na linii Świdnik-Lublin i nikt nie interweniował, mimo że przepisy wyraźnie mówią kto i na jakich zasadach może świadczyć takie usługi. Nie respektowanie przepisów prowadzi do odebrania zezwolenia a nie tylko karania mandatami. Przewoźnicy twierdzą, że gdyby dotyczyło to innego podmiotu gospodarczego niż LKK sprawa zostałaby szybko załatwiona a przewoźnik utraciłby koncesję na zawsze. To brak reakcji na samowolę LKK, twierdzą kierowcy- doprowadził ponownie do wielu nieprzyjemnych sytuacji, niepotrzebnych scen.

Awantura trwająca między przewoźnikami tak naprawdę nie interesuje pasażerów, którzy chcą wygodnie i szybko dojechać do Lublina lub wrócić do Świdnika. Jak się okazuje wolny rynek i wolna konkurencja nie załatwią tego problemu, bo na razie przypomina to raczej wolną amerykankę, nad którą nikt nie może lub nie chce zapanować.

W interesie pasażerów są takie długofalowe rozwiązania, które zapewnią im spokojny dojazd do wcale nie odległego przecież Lublina. Marzą się rozkłady jazdy przestrzegane przez wszystkich przewoźników a więc autobus, który z przystanku odjeżdża o czasie, co oznacza, że czeka na pasażera jak przyszedzie z trasy szybciej. Jak również taki rozkład kursów by o każdej porze dnia można było dojechać do celu. LKK wprowadzając na trasę swoje busy spowodowała znaczne zwiększenie kursów a tym samym wygodę dla dojeżdżających. Ze 150 kursów obsługiwanych przez 20 przewoźników ich liczba wzrosła o zarejestrowanych przez LKK 80 dodatkowych. Prywatni właściciele autobusów twierdzą, że LKK nielegalnie odbywała jeszcze ponad 60 kursów. Jednak nie oszukujemy się, sytuacja gdy na trasie autobusy kursują co 3 minuty będzie trwała tylko do momentu wyeliminowania konkurencji, bo nawet metro nie jeździ tak często. Dlatego potrzebne są jak najszybsze decyzje, które ustabilizują rynek i wyjaśnią reguły gry. Koordynator rozkładów jazdy nie może blokować wejścia na rynek no-

wym przewoźnikom ale powinien podzielić wszystkich kursami tak, by każdy miał nie tylko te atrakcyjne ale również i te, z których korzystają już nieliczni.

Czy nieobecność firmy LKK na trasie Świdnik-Lublin rzeczywiście komplikuje życie podróżnym? Jaki jest faktyczny poziom usług oferowanych przez świdnickie firmy przewoźowe? - Pytania te skierowaliśmy do przypadkowych mieszkańców naszego miasta, na co dzień dojeżdżających do swoich zakładów pracy i szkół w Lublinie. Ta mini sonda potwierdziła nasze przypuszczenia. Walczą o swoje interesy kierowcy zapominają chyba o sprawie najważniejszej - interesie pasażerów. Oto ich wypowiedzi:

Iwona Zaworska, sprzedawczyni w sklepie tekstylnym „ECRP”, ul. Świętoduska: „Odkąd przestały kursować mikrobusy LKK, zaczęły się dla mnie poważne problemy z dojazdem. Najgorzej jest po godz. 18, kiedy kończę pracę. Zdarza się wtedy, że na autobus do Świdnika czekam pół godziny albo i dłużej. Gdy kursowały „żółtki” czekałam najwyżej 15 minut. Tragiczne jest w soboty. Wychodzę ze sklepu kilka minut po godz. 14 i jeśli w kwadrans nie dotrę do najbliższego przystanku, by zająć odjeżdżający o tej porze autobus, to na następny muszę czekać blisko godzinę. Prywatni przewoźnicy nie są chyba zainteresowani płynnością kursów. Pomijam już fakt, że kierowcy z LKK są bardziej uprzejmi dla pasażerów. Poza tym z zaleceniem i niepokojem patrzyłam na zawieszanie drogi „żółtkom” przez „prywatniarzy”. Takie praktyki mogą mieć fatalne następstwa”.

Arkadiusz Zamiar, pracownik Telekomunikacji SA: „Mój zakład pracy mieści się przy Krakowskim Przedmieściu, czyli w centrum Lublina. Nie mam więc większych problemów z dojazdem zarówno rano, jak i po godz. 15. Nie odczuwam braku mikrobusów LKK, bo bardzo rzadko z nich korzystałem. Dlaczego? Ponieważ jazda nimi była mało komfortowa. Przede wszystkim są ciasne. Podróżując na stojąco zmuszony byłem schylać głowę, z kolei siedząc nogi trzymałem prawie pod brodą. Dlatego wolę korzystać z większych autobusów, chociaż ich stan techniczny pozostawia czasem wiele do życzenia”.

Janusz Kotliński, uczeń Technikum Geodezyjnego, ul. Raclawicka: „Obecność mikrobusów LKK na trasie Świdnik-Lublin ułatwiała życie mi i chyba wszystkim moim dojeżdżającym do szkoły znajomym. Dotarcie do niej zajmowało nam wtedy ok. 20 minut. Autobusy prywatne jadą aż 40 minut. Poza tym „żółtki” kursowały częściej a przejazd nimi był tańszy. Prywatni kierowcy jeżdżą także bardziej wysłużonymi pojazdami, bo parę razy zdarzały się awarie na trasie, przez co spóźnialiśmy się na zajęcia”.

Sylvia Serens, pracownik firmy MAKRO CASH & CARRY SA: „Dojazdy znowu stały się kosztowne. Pracę kończę o godz. 21. O tej porze zmuszona jestem pokonać odcinek od ul. Chemicznej do przystanku przy ul. Męczenników Majdanka. Nikomu chyba nie muszę tłumaczyć, że późnym wieczorem to miejsce nie należy do bezpiecznych. Czekam przeciętnie 40-50 minut, zanim złapię autobus do Świdnika. Wcześniej, gdy kursowały mikrobusy firmy LKK czekałam najwyżej 15 minut. Kolejnym utrudnieniem jest strasz-

ny tłok, który panuje zwykle w prywatnych autobusach. Niejednokrotnie byłem też świadkiem niegrzecznego, czy nawet chamskiego zachowania się prywatnych przewoźników. Np. gdy jedna z pasażerek domagała się wydania reszty za opłacony bilet, kierowca zaczął jej ubliżać i pouczać, że obowiązkiem wsiadającego pasażera jest mieć przygotowane drobne pieniądze. Na koniec stwierdził, iż - cytując - „nie jest ... taksówką”. Szczerze mówiąc jest mi obojętne, czy do pracy będę dojeżdżała „żółtym” czy „niebieskim” autobusem. Żądam po prostu kulturalnej, taniej i fachowej obsługi, a to chyba niezbyt wygórowane żądanie”.

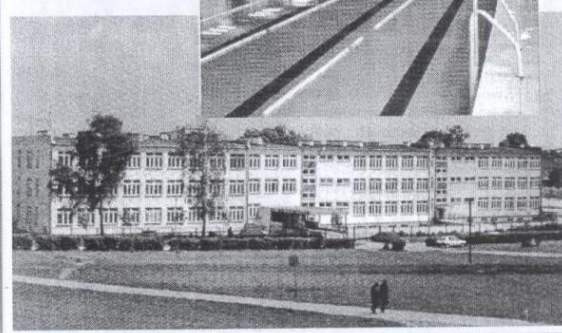
Aspirant sztabowy Marian Gułaś, kierownik Samodzielnej Sekcji Ruchu Drogowego Komendy Rejonowej Policji w Świdniku: Od 1 października prywatni i państwowi przewoźnicy powinni mieć koncesje na wykonywanie krajowego lub międzymiastowego zarobkowego przewozu osób. Koncesji takich nie posiadała Lubelska Korporacja Komunikacyjna, mimo tego należące do niej busy jeździły na naszych ulicach. Funkcjonariusze świdnickiej drogówki karali mandatami kierowców nie posiadających stosownego zezwolenia. Wypisano 12 takich mandatów. 19 października LKK miała już wymagane koncesje i uzgodniony z pozostałymi przewoźnikami rozkład jazdy. Niestety nie stosowali się do wspólnych ustaleń. Mało tego, LKK skierowała na trasę Świdnik-Lublin pojazdy, które do tej pory jeździły w Lubartowie i Łęcznej. Wspólnie ze Strażą Miejską przeprowadziliśmy trzydniową kontrolę, która wpłynęła na unormowanie się sytuacji na drogach.

iw, sls, dan

Punkt Informacyjny - Interwencyjny d/s Przemocy w Rodzinie Stowarzyszenia KORAB jest czynny w czwartki w godz. 12-16 przy ul. Baczyńskiego 4

Szkoła Podstawowa nr 5
zaprasza na krytą pływalnię 25 m,
z nowoczesną technologią filtracji
i dezynfekcji wody sterowaną komputerowo

Szczegółowe informacje pod telefonem 751-33-71



Z żalem żegnamy

pil. JANUSZA KASPERKA

Wielkiego świdniczanina, ambasadora dobrego imienia Polski w świecie.

Zarząd Ogniwa ROP w Świdniku

Pani mgr Danucie Kasperek z powodu tragicznej śmierci

syna JANUSZA

wyrazy głębokiego i szczerzego współczucia składają dyrektor i pracownicy Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Świdniku

W ogłoszenie z dnia 22.10.98 r. dot. przetargu na najem lokalu użytkowego przy ul. Kopernika 2, zakradł się błąd co do daty odbycia przetargu. Informujemy, że w/wsp. przetarg odbędzie się w dniu 5.11.98 r. o godz. 10.00 w biurze Spółdzielni przy ul. Armii Krajowej 1. Za zaistniałą pomyłkę przepraszamy.

Podziękowania

Wszystkim, którzy w trudnej sytuacji życiowej udzielił i udzielał mi pomocy, a w szczególności pracownikom „PZL Świdnik” i kolegom z Zakładu Badawczo-Rozwojowego składam tą drogą w imieniu swoim i rodziny serdeczne podziękowania.

Pozostaje szczerze zobowiązany
Krzysztof Bzówka

Dziękujemy za głosy oddane na kandydatów ROP z listy AWS. Jesteśmy reprezentowani w samorządzie gminy i powiatu.

Zarząd Ogniwa ROP

Mieszkańców przyszłego powiatu świdnickiego uprzejmie informujemy, że biuro poselskie posła Zdzisława Podkańskiego czynne jest w poniedziałki w godz. 17.00 - 19.00 w Świdniku, ul. M.Konopnickiej 2, tel. 751-57-70.

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku informuje, że 02.11.1998 r. będzie w Spółdzielni dniem wolnym od pracy.

R-131

Sprostowanie

W materiałach poświęconych Przeglądowi RSTK pomyłkowo podałam imię Pani Wandy Toboły. Za pomyłkę przepraszam Panią Wandę Tobołą i Czytelników „Głosu”

Iwona Małgorzata Skassa

Comiesięczna akcja honorowego krwiodawstwa odbędzie się w PZL-Świdnik 3 listopada, od godz. 8.30 w pomieszczeniach świetlicy wydziału 560.

W dniach 19-20 października, w Miętym kolo Garwolina, odbyło się szkolenie na temat procesu wdrażania reformy administracji publicznej. Uczestniczyło w nim ponad stu kierowników urzędów rejonowych i pełnomocników wojewodów do spraw tworzenia powiatów z miast nie będących siedzibami urzędów rejonowych. Powiat świdnicki reprezentował Kazimierz Sidor, sekretarz miasta.

Jak powstanie starostwo, kto powoła zarząd powiatu, skąd wziąć urzędników?

Narodziny powiatu

-Przypomnijmy jak będzie wyglądał nowy podział administracyjny kraju?

- 1 stycznia 1999 roku w Polsce będzie 16 województw, 208 powiatów ziemskich, 64 powiaty grodzkie (miasta) i 2489 gmin. Reforma obejmie praktycznie całą terenową administrację publiczną, z wyłączeniem gmin, które funkcjonują od 27 maja 1990 roku. Tym samym skończy się pionowa resortowa podległość administracji „specjalnych”, takich jak Sanepid, straż pożarna, policja. Będzie natomiast pozioma podległość działającej w terenie administracji zespolonej wykonującej zadania z zakresu administracji rządowej na szczeblu powiatu. Mówiąc najprościej: zwierzchnikiem zespolonych służb, inspekcji i straży będzie starosta powiatu.

- Jak będą powstawać starostwa?

- W większości przypadków powstanie z dotychczasowych urzędów rejonowych administracji ogólnej. I właśnie głównym celem szkolenia było przyjęcie jednolitego systemu postępowania w procesie tworzenia starostw i transformacji obecnych urzędów rejonowych w przyszłe starostwa. Omawialiśmy główne zadania i kompetencje wynikające z ustawy o samorządzie powiatowym, ustawy „kompetencyjnej” i przepisów wprowadzających ustawy reformujące administrację publiczną.

Tekst tej ostatniej ustalono po rozpatrzeniu poprawek Senatu, a ustawa oczekuje jeszcze na podpis Prezydenta i ogłoszenie w Dzienniku Ustaw RP. Przedmiotem szkolenia były także sprawy mienia i finansów powiatowych oraz organizacji powiatu, jego statutu i regulaminu organizacyjnego starostwa. Z ustawy wynika, że odpowiedzialnymi za tworzenie starostw powiatowych na obszarze swojego działania są kierownicy urzędów rejonowych.

- A jak to będzie w przypadku powiatu świdnickiego?

- Nasz powiat tworzone będzie od podstaw. Zarząd Miasta przygotowuje pomysły i wyposaży je w niezbędny sprzęt. Organizacją starostwa powiatowego zajmie się Zarząd Powiatu, który powinien być wybrany przez Radę Powiatu do 15 listopada tego roku. Gdyby jednak termin ten nie został dotrzymany to Rada ustanowi pełnomocnika do spraw organizacji. Jeżeli do 25 listopada 1998 roku Rada nie wybierze Zarządu Powiatu i nie ustanowi pełnomocnika, to wyznaczy go Prezes Rady Ministrów na wniosek Delegata Rządu. Jestem jednak przekonany, że Rada Powiatu wybierze Zarząd w ustawowym terminie, w drugiej sesji.

- Jakie będą początki funkcjonowania powiatu?

- Rada Powiatu, jako organ stanowiący akta prawa miejscowego uchwały statut powiatu, który stanowił będzie o jego ustroju. Określi on m.in. organizację wewnętrzną oraz tryb pracy

rad i jej komisji, zasady tworzenia klubów radnych oraz organizacji wewnętrznej i tryb pracy Zarządu Powiatu. Zarząd wykonał będzie swoje zadania przy pomocy Starostwa Powiatowego, kierowników powiatowych służb, inspekcji i straży oraz jednostek organizacyjnych powiatu, które wspólnie utworzą powiatową administrację zespoloną. Podstawą funkcjonowania Starostwa będzie regulamin organizacyjny uchwalony przez Radę Powiatu na wniosek Zarządu.

- Czy Świdnik jest przygotowany do zorganizowania powiatu i skompletowania fachowej kadry urzędniczej?

- Moim zdaniem tak, a mówię to znając skład osobowy Rady Powiatowej, liczącej wielu samorządowców, którzy przeszli dobrą szkołę w radach swoich gmin. Jeśli chodzi o kadrę urzędniczą, część pracowników „przyjdzie” do powiatu wraz z zadaniami, które do tej pory wykonują w Urzędzie Rejonowym oraz w Urzędzie Wojewódzkim w Lublinie. Zapewne znajdą się też chętni z urzędów pięciu gmin wchodzących w skład powiatu. 2 stycznia starostwo powinno funkcjonować. Radnym wybranym na czteroletnią kadencję składam gratulacje i życząc samych udanych decyzji podejmowanych dla dobra społeczności lokalnej.

Stanowisko Polskiego Lobby Przemysłowego

w sprawie ratowania i przekształceń polskiego przemysłu obronnego i lotniczego

Polskie Lobby Przemysłowe im. Eugeniusza Kwiatkowskiego ukonstytuowało się 13 marca 1993 r. Pomysł jego powołania był efektem trzech seminariów, które odbywały się w 1992 r. i były poświęcone problemom restrukturyzacji i przekształceń własnościowych w przemyśle obronnym, lotniczym i elektronicznym.

Na swym kolejnym posiedzeniu programowym odbytym w Warszawie w dn. 19.08.98 r. wypracowano stanowisko w sprawie ratowania przemysłu obronnego i lotniczego. W stanowisku czytamy:

1. Przemysł obronny znalazł się w krytycznej sytuacji. Kondycja przedsiębiorstw z tej branży nieustannie pogarsza się a kilkanaście z nich zagrożonych jest upadłością.

2. Główną przyczyną tego stanu rzeczy jest zaniechanie działań w zakresie restrukturyzacji tej branży. Nie przeprowadziły jej poprzednie rządy, natomiast obecny rząd przedłuża prace nad programem restrukturyzacji tej branży, tak jakby nie miał woli wdrożenia.

3. Dlatego domagamy się stworzenia warunków wprowadzenia go w życie. Przy czym ostateczny kształt programu powinien być skonsultowany z organizacjami pracodawców i związkami zawodowymi działającymi w przemyśle lotniczym i obronnym.

4. Mamy nadzieję, że przygotowywany przez obecny rząd program nie będzie miał charakteru upadłościowego - prywatyzacyjnego. Uważamy, że wielkie niebezpieczeństwem dla niego byłoby ścięcie prywatyzacyjne realizowane poza nim. Popieramy koncepcję powołania Funduszu Polskiego Przemysłu Obronnego. Chodzi o konsolidację całej branży i przygotowanie jej do partnerskiej współpracy z przemysłami obronnymi USA i Europy Zachodniej. Tylko konsolidacja uniemożliwi wykupienie najlepszych polskich firm przez pojedynczych zachodnich producentów.

5. Powołana przez Fundusz Polskiego Przemysłu Obronnego prywatyzacja fabryk zbrojeniowych powinna być oparta na zasadzie zachowania wpływu państwa na kluczowe elementy sektora. Szczególnie ważne firmy powinny pozostać państwowe, w innych Skarb Państwa powinien zachować pakiet kontrolny akcji lub złotą akcję.

6. Inwestorzy zagraniczni powinni wnieść do polskich przedsiębiorstw najnowsze technologie, a kontrakty na zakupy uzbrojenia zawierane z firmami zagranicznymi w każdym przypadku powinny być połączone z offsetem korzystnym dla polskich przedsiębiorstw i jednostek badawczo - rozwojowych.

7. Docelowo kształt i kierunki przekształceń polskiego przemysłu obronnego powinny być skorelowane z 15-letnim Programem Modernizacji Polskich Sił Zbrojnych, a także z celami ich integracji z NATO. Należy zapewnić aby wydatki rzeczowe na obronę narodową systematycznie wzrastały o 3% rocznie ponad realny przyrost budżetu państwa. Środki pozostające w dyspozycji MON powinny być bardziej racjonalnie wydatkowane i uruchamiane już na początku roku, przed zatwierdzeniem budżetu. Niezbędne są także rozwiązania, które pozwolą na zawieranie umów wieloletnich i umów przechodzących na kolejny rok budżetowy, a także na opłaceniu umowy, która nie została zrealizowana planowo w danym roku budżetowym.

8. Niezbędne są natychmiastowe działania interwencyjne m.in. wprowadzenie moratorium na długi wobec ZUS i Skarbu Państwa. Ministerstwo Finansów powinno wreszcie wypłacić zaległości wraz z odsetkami - za nie wypłacone w latach 1990-91 należności z tytułu utrzymania rezerwowych mocy produkcyjnych.

9. Polskie Lobby Przemysłowe domaga się przyspieszenia decyzji w sprawie wyboru systemu integrującego i rakiety przeciwpancernej dla śmigłowca HUZAR oraz zagwarantowania przez rząd w budżecie na 1999 r. środków na realizację Strategicznych Programów Rządowych w dziedzinie obronności - zgodnie z przyjętymi wcześniej harmonogramami. Wyrażamy także zaniepokojenie przedłużającym się brakiem decyzji w sprawie zakupu wielozadaniowego samolotu bojowego dla Polskiego Lotnictwa Wojskowego, w sytuacji gdy pogłębia się jego degradacja techniczna.

Andrzej Słotwiński
członek Rady Koordynacyjnej PLP

**Przedsiębiorstwo
Komunalne
„PEGIMEK” sp. z o.o.
odspzeda
silniki S-530
(samochód Star 28).
Tel. 751-21-22
dział zaopatrzenia.**

R-130

W czasie ostatniego weekendu, na drogach Lubelszczyzny policja przeprowadziła akcję pod kryptonimem „Trzeźwość”. Wzięły się w nią także świdnicka drogówka.

„Trzeźwy” weekend

- Przez trzy dni kontrolowaliśmy kierowców poruszających się po drogach naszego rejonu - mówi **Marian Gulaś**, kierownik Samodzielnej Sekcji Ruchu Drogowego KRP w Świdniku. - W akcji wzięło udział 40 policjantów wyposażonych w alkomety i nowoczesne alkometry z drukarkami. Kontrolowany kierowca dostawał na pamięć wydruk z widniejącą na nim zawartością alkoholu we krwi. Na drogach sześciu gmin: Melgwi, Trawniki, Piasek, Rybaczewice, Fajslawie i Świdnika trafiliśmy na pięciu nietrzeźwych kierowców. Mieli we krwi od 0,30 do 2,27 promila alkoholu. W ciągu miesiąca zatrzymujemy zwykle 30 nietrzeźwych kierowców.

P

DÖRKEN- FOLIA BUDOWLANA NA KAŻDĄ POGODĘ

Dawniej, gdy nasi dziadkowie budowali domy, poddask były w nich zwykłe nieprzystosowane do celów mieszkalnych. Wiatr hulał przez otwory w ścianach szczytowych i inne szczeliny, zapewniając doskonałą wentylację przestrzeni podłogowych. Obecnie coraz częściej staramy się wykorzystywać każdy metr kwadratowy powierzchni, którą mamy do dyspozycji. Stąd bardzo ważnym problemem stało się zagospodarowanie poddasza. Aby wykorzystać poddasze do celów mieszkalnych trzeba je przede wszystkim dobrze odizolować od zewnętrznych warunków atmosferycznych, a także od hałasu. Dach, który będzie pełnił rolę stropu musi być wentylowany, w przeciwnym razie nie będzie skutecznie chronił swoich mieszkańców.

Przejsię, które dokonano się w latach 60 i 70 polegające na zastąpieniu pełnego deskowania dachu folią polietylenową nie było prostym, zabiegiem. Problem polegał na tym, że szalunek spełniał w strukturze dachu istotną funkcję konstrukcyjną. Dlatego opracowano nowy system konstrukcji więźby dachowej stosując system łączników stalowych do drewna i stalowych taśm spinających. Na tak zaprojektowanym da-

chu folia pełniła funkcje ochronne, zabezpieczając konstrukcję dachu, a także izolację termiczną poddasza.

Historia folii dachowych i stępujących deskowanie i papę sięga początku lat 60 naszego stulecia. W 1961 roku firma Ewald Dörken AG rozpoczęła produkcję folii wstępnego pokrycia, których jakość firmował znak DELTA, znany wcześniej z najwyższej jakości farb i lakierów produkowanych również przez firmę Dörken. W niedługim czasie materiały dachowe DELTA stały się najczęściej używanymi w Europie Zachodniej.

Folie firmy Ewald Dörken AG w pełni wyczerpują i często przewyższają obowiązujące normy. Wykorzystane do konstrukcji dachów skutecznie chronią dom i mieszkańców w nim ludzi.



DELAT-FOL REFLEX - skuteczną zaporą przed wiatrem i wilgocią, zapobiegającą stratom ciepła

Folie Dörken AG wraz z fachową poradą na temat ich zastosowania można uzyskać w firmie BIOS, Lublin, ul. Zemborzycka 59A, tel. 441-71-81 do 86, fax 744-92-96

DELTA-FOL PVG - nieprzepuszczalna dla wody, paroprzepuszczalna folia do wszystkich stromych, deskowanych dachów.



Obecnie firma Dörken AG produkuje szeroki asortyment folii budowlanych:

Delta-Fol Reflex - mocna i elastyczna folia czterowarstwowa, skuteczna zaporą przed wiatrem i wilgocią, zapobiegająca stratom ciepła.

Delta-Vent - otwarta dyfuzyjnie folia pokrycia wstępnego przy izolacji termicznej na pełnej wysokości krokwi.

Dragofol - długotrwała ochrona dla konstrukcji dachowych wietrzonych od tyłu. Folia dachowa wzmocniona siatką zapewniającą niezawodną i długotrwałą ochronę. Nadaje się dla wszystkich konstrukcji dachowych wietrzonych od strony tylnej.

Delta-Fol SPF - chroni trwale i pewnie poddasze i jego izolację przed pyłem, sadzą, zawieją, deszczem i wilgocią.

Zapraszamy na bezalkoholowego Sylwestra!

Stowarzyszenie Realizatorów Programów Profilaktycznych KORAB, wraz z członkami grupy samopomocowej AA - Arka są organizatorami zabawy sylwestrowej. Warunkiem uczestnictwa w imprezie jest wpłata do 15.11.98 r. kwoty 40 zł od osoby oraz deklaracja powitania Nowego Roku bez alkoholu.

Szczegółowe informacje można uzyskać w każdą niedzielę w siedzibie Stowarzyszenia Korab - al. Lotników Polskich 24 (piwnica kina Lot) w godz. 16.00 - 18.00, tel. 468-87-28.

Zapraszamy!

Tanie Pranie!

- dywanów,
- wykładzin,
- tapicerki.

Zgłoszenia pod nr tel. 468-23-28 po godz. 17.00

REPERTUAR KINA „LOT”

30-31 października - Z ARCHIWUM X (wyk. David Duchovny, Gillian Anderson) prod. USA, od lat 15, godz. 17.00, 19.15;
1 listopada - Z ARCHIWUM X (wyk. Dawid Duchovny, Gillian Anderson) - prod. USA, od lat 15, godz. 19.15;
2-3 listopada - Z ARCHIWUM X - godz. 17.00, 19.15;
4-5 listopada - MORTAL KOMBAT 2: UNICESTWIENIE - prod. USA, od lat 12, godz. 17.00; Z ARCHIWUM X - godz. 19.15.
6-8 listopada - MORTAL KOMBAT 2: UNICESTWIENIE - prod. USA, od lat 12, godz. 17.00, 19.15;

MORTAL KOMBAT 2: UNICESTWIENIE

(wyk. Robin Shou, Talisa Soto, Sandra Hess). Film przygodowy. Czwórka mistrzów walk Wschodu, która właśnie pokonała złego czarownika, zostaje zaatakowana przez Władcę światów. Ale z pomocą spieszy jej Bóg Światła i Gromu. 4-8 listopada 1998 r.

MORTAL KOMBAT 2: UNICESTWIENIE

Imię i nazwisko.....

Adres lub nr telefonu

GŁOS ŚWIDNIKA

kino LOT

Trzy dwuosobowe wejściówki na film pt. „MORTAL KOMBAT 2: UNICESTWIENIE” zostaną rozdane wśród tych, którzy do 3 listopada br. przyniosą lub nadeślą do redakcji kupony wycięte z „Głosu Świdnika”.

ZUP Sp. z o.o.

w Świdniku,
ul. Okulickiego 2

przekazuje nieodpłatnie liście do zagospodarowania. Zgłoszenia pod nr tel. 751-51-45.

INSTALACJE ELEKTRYCZNE,
TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY
JĘZYKA NIEMIECKIEGO.
TEL. 468-89-83

Przetarg

Przedsiębiorstwo Komunalne Pegimek Spółka z o.o. w Świdniku przy ul. Konopnickiej 3 ogłasza przetarg ofertowy na dzierżawę części bazy przy ul. Targowej 19 w Świdniku o powierzchni 3.554m² wraz z budynkami z przeznaczeniem na usługi motoryzacyjne. W skład oferowanej w przetargu nieruchomości wchodzi:
1. warsztat do naprawy samochodów ciężarowych o pow. 182m²,
2. budynek biurowo-warsztatowy o pow. 307m²,
3. pomieszczenia socjalno- magazynowe o pow. 142m².
Część terenu o pow. 1.820m² jest utwardzona. Dodatkowych informacji udzielamy pod numerem telefonu (081) 751-27-76.
Prosimy o składanie ofert do dnia 15 listopada 1998r. w zamkniętych kopertach z napisem „Przetarg”.
Zastrzega się możliwość unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

SERWIS KOMPUTERÓW PC I OPROGRAMOWANIA

- BUDOWA, NAPRAWA, modernizacja komputerów PC,
- przyłączenia do INTERNETU,
- sprzedaż części i oprogramowania,
- budowa, konfiguracja i obsługa sieci komputerowych,
- odzyskiwanie utraconych danych

tel. 0-602-860-071

Naprawy na miejscu u klienta



Wszystkim, którzy uczestniczyli we Mszy św. żałobnej i ostatniej drodze na miejsce wiecznego spoczynku
śp. Barbary Kasprzak-Puski przyjaciółom, sąsiadom i znajomym serdeczne podziękowania składa pogrążona w smutku Rodzina

Powszechna Kasa Oszczędności Bank Państwowy



jest liderem na rynku mieszkaniowym, bo wciąż unowocześnia swoją ofertę. Obecnie oferuje Państwu trzy rodzaje kredytu mieszkaniowego.

1. Kredyt z odroczoną spłatą części należności tzw. „ALICJA”

udzielany jest na okres 20 lat do wysokości 80 % kosztu zakupu mieszkania lub budowy domu jednorodzinnego. Tym kredytem może być również sfinansowany zakup działki budowlanej, garażu, wykup mieszkania na własność.

2. Kredyt mieszkaniowy z funduszem powierniczym.

Kredyt przeznaczony jest dla osób fizycznych, które inwestują lub będą inwestowały w fundusze powiernicze i może być przeznaczony na wszystkie cele mieszkaniowe.

Splacany jest jednorazowo środkami pochodzącymi z umorzenia jednostek uczestnictwa po upływie 20 lat, natomiast odsetki splacane są częściowo

przez fundusze powiernicze, częściowo przez kredytobiorcę.

Kredyt ten jest oprocentowany korzystniej niż inne kredyty mieszkaniowe.

3. Kredyt budowlany przeznaczony jest dla firm budowlanych.

Udzielany jest na budowę domów wielomieszkaniowych i jednorodzinnych przeznaczonych na sprzedaż lub przydział na warunkach prawa spółdzielczego.

Kredyt może być udzielony do wysokości 80 % planowanych kosztów inwestycji.

Źródłem spłaty kredytu mogą być środki własne kredytobiorcy lub środki pieniężne pochodzące ze specjalnie przygotowanych na ten cel tanich kredytów na zakup domów jednorodzinnych i lokali mieszkalnych, udzielanych ich nabywcom.

Serdecznie zapraszamy do naszego Oddziału przy ul. Racławickiej 9.

Ostatni akord jesieni

Fot. Sławomir Socha

KUPON NA BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DO 10 SŁÓW

Treść.....
.....
.....
Imię i nazwisko

Adres

Sprzedam działkę budowlaną o pow. 1620 m² przy al. Lotników Polskich w Świdniku. Cena 40zł/m². Tel. 751-53-20. B-524

Sprzedam Audi 80, karoseria 81, skrzynia pięciobiegowa, stan bardzo dobry. Tel. 58-21-903 po 15.00. B-525

53 m², 2 pokoje, II piętro, widna kuchnia i łazienka, wodomierze, ciepłomierze, nowe okna - sprzedam. Tel. 751-23-97 po 20.00. B-526

Sprzedam Renault Twingo 1996 r. i Renault Megane 1996 r. Tel. 468-71-68. B-527

Sprzedam szafę, regał, biurko, pralkę Polar. Tel. 468-35-33 po 18.00. B-528

Język niemiecki - wszystkie poziomy, mgr filologii germańskiej. Tel. 468-24-29. B-529

Sprzedam wersalkę szwedzką, ławę sosnową i szafkę czarną z sześcioma półkami. Tel. 468-89-83. B-530

Umeblowane 2 pokoje z kuchnią wynajmę. Tel. 468-11-57 wieczorem. B-531

Kupię biurko szkolne, małe, czarne lub czarno-białe. Tel. 468-67-38. B-532

Sprzedam mieszkanie (48 m²) w Świdniku przy ul. Jarzębinowej. Tel. 532-97-29. B-533

Sprzedam duży garaż, dociepłony, kanał, siła, 800 m za torami. Tel. 468-47-95. B-534

Sprzedam 9 a i 3,5 a budowlane. M. Winiarska, Krępiec 315 (przy ul. Kusocińskiego). B-535

Wynajmę pół niewykończoną bliźniaką na magazyn - 200 m² lub inne propozycje. Tel. 468-24-74. B-536

Sprzedam działkę budowlaną z domem i budynkiem gospodarczym w Świdniku. Tel. 502-08-27. B-537

Odnajmę garaż w bloku przy ul. Lamanej. Tel. 751-41-51. B-538

Filmowanie. 751-57-76, 0 601 35-24-05. D-117

Tapetowanie, panele, glazura. Tel. 468-38-87. D-120

NSZZ
Solidarność
BIULETYN ZWIĄZKOWY
WSK „PZL - ŚWIDNIK”

GROS

20 ROCZNICA WYBORU PAPIEŻA

Szesnastego października obchodziliśmy 20 rocznicę wyboru polskiego Kardynała z Krakowa - Karola Wojtyły na Papieża. Tego dnia 1978 roku zastanawialiśmy się czy nowy - Papież podola swoim obowiązkom, jaki będzie w stosunku do swoich poprzedników, a nawet - bardziej przebieganie: jak papież z "kraju za żelazną kurtyną" odnajdzie się w "innym świecie". Pomimo, że Polska dostała wielu wielkich ludzi, to jednak postacią Jana Pawła II nie ma sobie równych.

Karol Józef Wojtyła urodził się w Wadowicach 18 maja 1920 roku i ochrzczony w miejscowym kościele parafialnym pw. Ofiarowania NMP, w którego cieniu mieszkał. Po śmierci matki i brata przeniósł się z ojcem do Krakowa. Tam też odprawił pierwszą w życiu Mszę Św. w krypcie Św. Leonarda na Wawelu, a w latach 60 - tych został kolejno: biskupem i kardynałem. W 1978 roku hasło TOTUS TUUS, a 2 czerwca 1979 roku podczas pierwszej w historii wizyty Papieża w Pol-

sce na placu Zwycięstwa drugie: "Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze Ziemi, Tej Ziemi" ziszczy się w całości. Jego droga pielgrzymka w 1983 r. podniosła na duchu udręczony stanem Naród. Trzecia pielgrzymka w 1987 r. była już wyraźnym wezwaniem do zmiany oblicza Polski. Zmiany nastąpiły już po dwóch latach - tak że już w 1991 r. czwarta pielgrzymka odbyła się już do WOLNEGO KRAJU. Podczas piątej jednodniowej - 22 maja 1995 - do Diecezji Związkowej kanonizował Jana Sankandra, a podczas szóstej (w 1997) mimo rządów postkomunistycznych - Papież nie obraził się na Polaków, a jego "ojcowski" kazania przypominały nam, że jako Polacy musimy w obliczu zbliżającego się trzeciego tysiąclecia chrześcijaństwa powrócić do źródeł naszej wiary - do wolności której nie ma bez Chrystusa i Kościoła.

Podczas trwania pontyfikatu Jana Pawła II wyrosło jedno pokolenie ludzkości świata. Pontyfikat Papieża Polaka przywrócił Narodowi Polskiemu świadomość tysiącletniej obecności w rodzinie kultury zachodnioeuropejskiej. Pokolenie dzisiejszych 20-letnich Polaków podobnie jak pokolenie okresu dwudziestolecia międzywojennego wyrosło w atmosferze patriotyzmu i jest dobrym kamieniem węgielnym pod kształt Rzeczypospolitej w trzecim tysiącleciu.

Đziękujemy Ci Ojcie Święty za troskę o nasz naród.

Negocjacje pakietu socjalnego

W Ministerstwie Gospodarki odbyły się już trzy tury negocjacji grupy powołanej na zebraniu zespołu trójstronnego w dniu 8 września 1998 r. Zadaniem tej grupy jest opracowanie osłon socjalnych dla pracowników zwalnianych w procesie restrukturyzacji zakładów PPOiL.

W posiedzeniu zespołu stronn NSZZ "Solidarność" reprezentują Jacek Zającz z SKFP oraz Włodzimierz Gmur z SKPL. Stronę pracodawców reprezentują Mieczysław Majewski oraz Ryszard Kardas a stronę OPZZ Wacław Kęska z Bumar Łąbędy i Romuald Wojtkowiak z Presty Bolechowo. Stronę rządową w której uczestniczą przedstawiciele ministerstw Gospodarki, Pracy i Polityki Socjalnej, Skarbu i Finansów przewodniczący dyrektor departamentu Anna Truskowska z MPiPS.

Ustalono, że grupa opracuje propozycje osłon socjalnych dla pracowników zwalnianych z PPOiL. Program osłon zostały wprowadzony wraz z rządowym programem dla przemysłu zbrojeniowego i lotniczego. Zgodnie z oświadczeniem przedstawicieli MPiPS jeżeli uruchomienie programu dla całej branży będzie się opóźniało, może zająć konieczność indywidualnego przyspieszonego trybu wprowadzenia programu osłon. Byłoby to możliwe po przyjęciu programu restrukturyzacji konkretnego zakładu przez Radę Ministrów.

Zgodnie z opinią przedstawicieli rządu program obejmować będzie zakłady, które zgłosiły konieczność zwolnień (wraz ze spółkami zależnymi). Program objąłby również zakłady, które ze względu na trudną sytuację realizowałyby indywidualne programy restrukturyzacji jak np. PZL-Mielec.

Oslony socjalne byłyby zróżnicowane w zależności od sytuacji na rynku pracy w regionie, w którym znajduje się dany zakład.

Dokonano przeglądu planów redukcji zatrudnienia w zakładach branży. Z informacji przedstawionych przez pracodawców wynika, że zwolnienia mogą dotyczyć ponad szesnastu tysięcy pracowników. Mimo że odbyły się trzy rundy negocjacji zanotowano niewielki postęp. Wynika to głównie z różnego rozumienia zadań zespołu przez stronę rządową i stronę związkową. Strona rządowa chce opracowania zabezpieczeń wynikających z obecnego prawa natomiast strona związkowa ta część pakietu traktuje jako występną natomiast celowo powinien opracować był projekt na wzór hutniczego. Następne spotkanie zaplanowano na 29 października.

Jednocześnie do tego czasu sekcje zbrojeniowa i lotnicza wypracują wspólne stanowisko w sprawie pakietu i postawy rządu w negocjacjach.

Włodzimierz Gmur

"GROS" - dwutygodnik NSZZ "Solidarność"
WSK „PZL - Świdnik” S.A.
21-045 Świdnik, al. Lotników Polskich 1.
Tel. 751-35-31, 751-35-31,
751020-61, fax: 66-56
p.o. red. nac. WŁODZIMIERZ GMUR.

Raduję się ogromnie, że mogę tu na Jasnej Górze i pośród Solidarności oddać wielki szacunek i cześć wszystkim zgromadzonym. Wam i wszystkim Ludziom Pracy, którzy będą i są "arystokracją" wieku XXI, albo nawet i całego III Tysiąclecia. I od Was wyszło - i idzie z mocą - owo "nowe" w życiu społeczno-pracowniczym świata które zrodziło się w solidarności jako niezwykle owoc ducha i życia naszej Ziemi, naszych Pracojów i naszych polskich doświadczeń. Oczywiście, nie robimy tu żadnych zawężeń, lecz świat pracy rozumiemy po chrześcijańsku uniwersalistycznie: od trudu myśli,

wieka pracy została już pozytywnie rozwiązana. Tymczasem faktycznie wpadliśmy z jednej skrajności w drugą: z ponurego socjalizmu w dziki kapitalizm. Rolę nowych naszych władców obejmują nie tylko zasłużeni i kompetentni nasi ludzie, lecz często właśnie starzy władcy, albo w ogóle oligarchowie bogactwa, a niekiedy wprost drapieżnicy społeczni, którzy zgodnie i pod "wzniosłymi" hasłami utworzyli ateistyczną arystokrację "kapitalistyczną", niejako klasę "ekonomicznych zdobywców" Polski. Niekiedy jedyny ich cel to poszerzenie i utrwalenie swoich "zdobyczy". Przy

W samym sercu omawianego procesu kryje się jeszcze jedno: praca dobra ale i praca zła. Trzeba powiedzieć samokrytycznie, że i człowiek pracy może się zdegenerować. Kiedyś mieszkałem trochę w Paryżu i tam zaobserwowałem takie - jakże swoje - zjawisko socjalistyczne. Przy małej budowie w centrum miasta było zatrudnionych sześciu robotników: dwóch pracowało a czterech leżało paliło papierosy i coś tam popijało. I tak całymi tygodniami. Ale po co sięgać aż do Paryża! Każdy z nas przecież korzysta z pracy drugich:

lem II, mówili po 1980 r. dużo o polskiej trzeciej drodze między socjalizmem a kapitalizmem, czyli o waszej drodze, o drodze "Solidarności". Mogłoby powstać społeczeństwo uwłaszczone o bardzo szerokiej klasie średniej. Jednakże znowu zostały wywarły jakieś potężne naciski przez "Rząd Świata, jak mówi M. Giertych, także i na doradców papieża, by odstąpić od idei "Solidarności" pod groźbą, że odradzająca się Polska nie otrzyma pomocy gospodarczej i kapitalowej z Zachodu, albo wprost że zostanie ekonomicznie całkowicie rozbita. Zaczę-

CHRZEŚCJAŃSKA WIZJA CZŁOWIEKA PRACY

woli i piękna, aż po pracę rąk i grzbie-tu ludzkiego, od uciążliwości wychowywania dziecka aż po sterowanie państwem. Ale w sam temat wkraczamy wspólnie - z pewnym drżeniem i bólem, że względu na jakąś trudną sytuację aktualną, której nie rozumiemy, która jest jakoś zaciemniona, a jedyną podstawą i optymizmem Wy jesteście. Wielkie dzieła jednak wymagają wielkiego wysiłku, wielkiej wyobraźni i ciągłego trudu oddzielania światłości od ciemności (Rdz. 1, 4).

Walka pracy

Praca to człowiek pracujący. Kiedyś na początku jeden i ten sam człowiek spełniał trzy podstawowe funkcje życia: żywiciela, obrońcy i rządcy. Od tysięcy lat jednak na podstawie pracy ogólnej ukształtowały się trzy cele tkanki społecznej, trzy klasy: pracownicy zdobywający żywność, obrońcy przed zagrożeniami natury i przed wrogami ludzkimi, oraz kierujący w różnych postaciach. Stan życia społeczeństwa zależał od harmonijnej współpracy między tymi trzema klasami. Jednakże faktycznie historia ludzka wypełniona jest - z małymi chwilami oddechu - nieustanną i ciężką walką o władzę nad pracą ludzką. Nie ma raju na ziemi. Przede wszystkim jest tak, jakoś najcięższej, że nie wygrywa świat najcięższej pracy. Życie społeczne i polityczne ciągle nie jest schrystonizowane.

Zwykle wygrywała klasa rządząca która miała zawsze tendencję traktowania obrońców i pracowników jako swoich służących lub nawet niewolników. Z kolei dyktatury wojskowe z reguły tłumili całe życie cywilne, obracając społeczeństwo niejako w jedną armię. Ustroje socjalistyczne według swojej ideologii miały stworzyć społeczeństwo bezklasowe, a raczej jednoklasowe: klasy robotniczej, ale ten eksperyment się nie udał: albo był z góry zaklamany, albo popełniał jakiś podstawowy błąd; myślę że najgorszym błędem było wyeliminowanie religii z życia zbiorowego co otworzyło scenę całkowicie wolną dla wszystkich oszustów i przestępców społecznych. W życiu społecznym jest dużo jakichś tajemnic, których nie możemy zrozumieć. Trzeba się wystrzeżać tych zarozumiałców, którzy wolają że już wszystko wiemy i rozumiemy ją też dziedzinie. Dość wspomnieć, że nawet apostołska próba stworzenia pierwszego Kościoła Jerolimskiego na podobieństwo wspólnoty "komunistycznej" absolutnie nie powiodła, kościół powszechny musiał z niej zrezygnować. I tak do dziś życie społeczne jest zawsze jakimś zmaganiem się ludzi pracy, jakimś bojem. Próby zaprzeczenia tego stanu walki są albo naiwne albo oszukawcze.

W oku cykloru

Oto i Polska naszego dziś. Wy konkretnie znaleźliśmy się w oku cykloru historii, z którego nie można się wydobyć. Mówią nam, że rodzi się nowa Polska. A my patrzmy: czy to istotnie Polska i czy to nowa? Zdało się nam że wraz z upadkiem ustroju socjalistycznego kwestia czło-

tych ludzi pracy którymi u nas są prze-tworzeni katolicy i Polacy, traktuje się jako społecznych idiotów lub łagier-ników i manipuluje się nimi na wszelkie sposoby, często przy pomocy różnych ośrodków zachodnich, a niekiedy nawet i przy pomocy grupy naszych duchownych, którzy zdradzają dobro Ojczyzny.

Żeby zaś, wojsko nieskorumpowane, patriotyczne, nie upomniało się o pełną suwerenność państwa i o prawa narodu wobec potęg obcych, zostało poddane obcej władzy cywilnej oraz bardzo zredukowane. Ponadto paraliżuje się służby paramilitarne, pomniejsza się siłę policji, społeczeństwo trzyma się w lęku przed pospolitymi przestępcami, popiera się demoralizację społeczną (por. prostytucję) i uchwała się niemal całkowitą niekaralność przestępstw gospodarczych na wielką skalę. Protesty nawet setek posłów, nie nic znaczą. Jakby trzymała nas jakaś potężna, niewidoczna siła. Odpowiada się że zazwyczaj, że nieikt nie może, bo Polska "rządzi już prawo". Chłopi są bici, patriotci polscy poniewierani, posłowie broniący prawa są po prostu "zamilczani" (np. sprawa o. T. Rydzyskiej), a ikt za ten stan rzeczy nie odpowiada. A najwyższe władze nie widzą niczego złego. Jak to może być?

Podstawowe warunki

Praca jest wartością w pewnym tak wielką, jak sam człowiek. Dziś jednak jest ona określana u nas głównie trzema wartościami: wolnością, twórczością i moralnością. Po 1989 r. uzyskaliśmy wolność państwa ale ciągle nie możemy zdobyć pełnej wolności socjalnej, ekonomicznej, administracyjnej i kościelnej. Wszędzie jesteśmy pod jakimś skrywanym, potężnym i przewrotnym naciskami, które mają charakter antypolski i antyreligijny. Zanoszą się na jakąś nową kolonizację ekonomiczną i ideologiczną. Miejsce bolszewizmu chce zająć tajemniczy, ateistyczny i narzucony siłą europeizm. My chcemy zjednoczyć się z całą Europą, lecz nie chcemy zostać do niej wmanewrowani w ciemno i na niedogodnych lub wręcz hańbiących nas warunkach. Mamy swój polski honor, dumę, fantazję, kulturę i poczucie wolności. Nie przyjmujemy też nowych panów ateistów.

Nadchodzi także epoka twórczego czynu, co zresztą zapowiadali nasi myśliciele XIX w. (K. Libelt, B. Tren-towski, A. Cieszkowski). Los całego świata dziś zależy mniej od bogactw ziemi, a więcej od samej pracy. Ale i tu natrafiamy na nowy problem. Niektóre współczesne teorie społeczne chcą obrócić czyn i przeciwko Bogu i przeciwko samym ludziom pracy. Uważają oni, że ziemię, kulturę i człowieka pracy zastąpi technika. Będą pracowali i tworzyli już same komputery, a nie człowiek. Komputerami zaś będą rządzili nowi "posiadacze Polski". Klasę pracowniczą trzeba będzie powoli zmniejszać, a w końcu likwidować, bo tylko darmo zajmuje miejsce "panom" na tej ziemi, która robi się stanowczo za ciasna.

ileż tu bywa oszustw, przekrętów, nie-słowności, nieodpowiedzialności, zło-dziejstwa, niekompetencji, pijanstwa...

Czysta tragedia! Duszą człowieka pracy musi być moralność. Tymczasem wielu pracowników zostało już na zawsze straconych. Maszynę jest naprawić, duszy naprawić nie sposób. Stąd też tak częsta pogarda wobec człowieka pracy ze strony pracodawców. I w tej sytuacji cały ciężar utrzymania społeczeństwa spada na barki ludzi dobrych, sprawiedliwych, prawdziwych heroicznych, chyba właśnie takich jakich zawsze chciała gromadzić "Solidarność", reprezentującą najlepsze tradycje Polski i Kościoła. Chwała im za to!

Człowiek pracy w świetle Biblii

Biblia podaje wspaniałą i dogłębną naukę o człowieku o pracy. Oto prawdy podstawowe:

- człowiek pracy jest obrazem i podobieństwem samego Boga, a więc o nieskończonej godności, wielkości i wartości; Bóg jest "pracownikiem" Wszechświatów, a człowiek go cały czas naśladowa.

- ludzie pracy są współpracownikami Boga Stworcy; podtrzymują odpwiednie stworzenie ("Syr. 38,34)

- są gospodarzami siebie, swego otoczenia, świata i całego stworzenia (Rdz. 1,28), muszą to być gospodarze mądrzy, święci i odpowiedzialni.

- są na obraz Chrystusa, Syna Bożego, a więc otrzymują cały świat, jakby w darze od Ojca niebieskiego, jako zadanie, jako tworzenie do własnego nieskończonego rozwoju i życia (Kol. 4, 16,20).

- przez pracę świat "dokańczają, spełniają, odkupują i współpracują w zbawieniu samych siebie w duchowej łączności z Chrystusem.

- wreszcie, człowiek pracy, w aspekcie religijnym, nie ma niewoli, przymusu, bezadzierności, lecz ma pełną wolność, twórczość, nieskończone horyzonty, radość życia i w swej pracy nieustannie dialoguje z Ojcem niebieskim, czerpie od niego siły, radzi się Go i do Niego na koniec przychodzi z owocami swych wszystkich prac życia.

Według nauki katolickiej człowiek nie jest skazany na zawsze na jeden jedyny ustrój pracy. Dziś wojujący architekci życia społecznego wmawiają nam, że są tylko dwie drogi: albo socjalistyczna albo kapitalistyczna, nie ma i nie będzie żadnej trzeciej drogi. Inaczej mówiąc, mamy być w Polsce już na zawsze skazani na dziki i zdegenerowany kapitalizm, dodatkowo znowu łączony z ateizmem społecznym. Nie chcą dostrzec że znielacka życie zaczyna układać się nam złe, niemal jak w złym śnie: niszczenie gospodarki, zalamanie prawa, upadek moralny, zanik wyższych wartości, import subkultur zachodnich, pogarda wobec Ojczyzny, Polski i dobra naszego Narodu, także wyraźny kryzys kościoła polskiego na szczytach; tylko czuje się złowieszczy oddech jakichś niewidocznych hierarchów pieniądza, a raczej ukrytych drapieżników naszej pracy. Ludzie przez nas wybrani nie widzą niczego "złego".

Nieporozumienie niemal totalne. Myśliciele polscy wraz z Janem Paw-

na się panoszyć na świecie bez-względna dyktatura ekonomiczna, która raz po raz potraza nawet wielkimi państwami oraz całym światem gospodarczym. Na forum świata roz-siada się nowy lęk.

W Polsce musimy wypracować nową sytuację. Chrześcijanin, zwłaszcza człowiek pracy, ma największy obowiązek organizowania życia publicznego, rozwoju świata, odpowiedzialności za niego i kierowania nim. Na Zachodzie Europy katolika zaczyna na państwie znaczący wpływ, niż w Indiach parias. Z katolikami nie liczy się żaden nowy kierunek, czy ruch intelektualny, co najwyżej się brani pod uwagę jako wybory. O wartości myśli i ducha decyduje rzekomo pieniądź, który jest w posiadaniu bez-względnych ateistów. "Genialne" jest tylko to, co jest ateistyczne. Ktoś nam i w Polsce wmawia, że chrześcijanin winien dezertować ze świata: z polityki, rzędu, administracji, kultury, nauki, sztuki. "Katolik i chce być w rządzie" - mówi. Tymczasem chrześcijański pracownik musi być pierwszy w dziele świata, całego stworzenia, bo takie otrzymali zadanie od Ojca niebieskiego. Życie gospodarcze, społeczne i polityczne trzeba schrystonizować i natężyć duchem ludzkim (Apostolom actus tuatum, n-ry 13-14; Jan Paweł II, Christifideles laici, n-ry 20-42; Jan Paweł II, Ecclesia in Africa, n-ry 110-111, Watykan 1995). Człowiek wierzący musi wiedzieć, badać, rozwijać, kochać jako dzieło swego Ojca niebieskiego i urządzić zgodnie według swego najlepszego rozumienia i podług swej najwyszej wiary.

Musicie zatem wziąć wszystkie sprawy Polski znowu w swoje ręce, nie dając się przy tym zepchnąć do "getta katolickiego", tylko do sfery związków zawodowych i tylko do roli ciennych wyborców, którymi się łatwo manipuluje, choć by przy pomocy odpowiedniej ordynacji wyborczej. Grozi nam to, że pójdziemy wszyscy w niewole do panów ateistów gospodarzy na długie lata, a po różnych manipulacjach prawnych, to nawet i wybory nas nie uratują, jak rząd solidarnościowy nie uratował Stoczni Gdańskiej, która została zlikwidowana aktem politycznym. Dlaczego nasi politycy istot-nia nie rozumieć tych wszystkich istotnych spraw? Boją się "Pana Pieniądza Zachodniego"? Przy tym nie trzeba dyktować duchowieństwu, najwyżej poradą naukową. Zresztą i Wy sami możecie z kolei wesprzeć władzę kościelną w Polsce, np. w sprawie zasadki brukuelskiej, która chce kościół polski sprowincjonalizować. Macie swoją autonomię w rzeczach świeckich, swój rozum, swoje doświadczenie, swoją mądrość i swoje środki. Pamiętajcie tylko, że i nowi kolonizatorzy tak, jak i starzy, Boga się nie boją i kpią sobie z naszych biadołów, choć mogą się szczerze złościć, gdy jako ich słudzy, nie okazujemy się "potulni". Przede wszystkim mają oni swoje "słowa silne", bo mają media publiczne, ustawione przeciwko właściwej Polsce, które drogą wyborów winny im zostać odebrane. Po 9 latach wychodzenia Polski z grobu nadchodzi wreszcie czas na czyn. Jest nadzieja umocniona Waszą tak liczną obecnością na Jasnej Górze - że stworzycie naprawdę nową Polskę i zaczniecie na niej nowe życie, jakiego będą nam zazdrościły inne narody, którym z kolei i my znów pomozemy odzyskać godność prawdziwej wolności.

Ks. Czesław S. Bartnik
Jasna Góra, 20.09.1998 r.

SPORT POWIATOWY • SPORT POWIATOWY • SPORT POWIATOWY • SPORT POWIATOWY

Na boiskach piłkarskiej A klasy

Derby dla gości

Przed tygodniem kwartet naszych powiatowych drużyn zdobył w sumie tylko jeden punkt. W minioną niedzielę piłkarze w pełni zrehabilitowali się swoim kibicom i wywalczyli ich aż dziewięć! Cenne trzy punkty z wyjazdu przywiozła Piascovia, która po dwóch kolejnych porażkach powinna się już przełamać. Wierchowiska po przykrych wpadce w Garbowie bez problemu zwyciężyły na „własnych śmieciach” rezerwy Lubelskiego Klubu Piłkarskiego. Natomiast w meczu derbowym gminy Trawniki, podopieczni trenera Witolda Ocyśca po wyrównanej grze wygrali w Dorohuczycy z miejscowym Virem.

VIR DOROHUĆCZA - LKS TRAWNIKI 0:2 (0:0)

Spotkanie derbowe zgromadziło wokół boiska około 200 kibiców, w tym prawie „setkę” sympatyków futbolu z Trawniki. Gra przez cały mecz była niezwykle wyrównana, ale więcej szczęścia pod bramką mieli trawniczanie. Do przerwy obie drużyny zaryzykowały dwie wysmienite sytuacje do strzelenia bramek. Najpierw napastnik gospodarzy Tomasz Motyl przebiegł sam na sam z Krzysztofem Błaszczakiem, a w rewanżu Mariusz Zawadzki nie trafił do pustej bramki Viru. Po zmianie stron grający z wiatrem goście szybko zdobyli dwie bramki. Najpierw w 48 minucie Mariusz Flejmer wykorzystał błąd obrońców i będąc kilka metrów przed bramką z ostrego kąta pokonał bramkarza rywali. 60 sekund później było już 2:0. Po błędzie Jerzego Wawrzyszewskiego piłkę przejął Radosław Młynarski i ładnym strzałem po raz drugi umieścił piłkę w siatce. Do końca meczu na boisku trwała wyrównana i twarda walka. Optyczną przewagę posiadała młoda drużyna, którą prowadzi grający trener Stanisław Świder, ale nie z tej przewagi nie wynikało.

Vir: Miszczuk - Wawrzyszewski (85' Krasowski), Marek Świder, Zagraba, Mariusz Świder - Skorupski, A. Łukaszk, Kornyluk, Baranowski (60' Stanisław Świder) - Motyl, Waryszak.

Trawniki: Błaszczak - Przybylski, Szoł, D. Krzyżanowski, Brzyski (46' Rybak) - Pędzisz, Wawrzyszewski, Zawadzki, M. Krzyżanowski - Flejmer (70' Maziarz), Młynarski.

LZS WIERZCHOWISKA - LKP II LUBLIN 2:0 (0:0)

Przez cały mecz gospodarze mieli zdecydowaną przewagę, ale ambitni goście dzielnie bronili się aż do 79 minuty. Wtedy to pierwszą bramkę w zamieszaniu podbramkowym strzelił obrońca Wiesław Popławski. W 85 minucie wynik meczu ustalił strzałem z około 11 metrów Sławomir Śliwa.

Wierchowiska: Kiepiela - Popławski, Kowalski, Zieliński, Kozieł - Sterniczuk, Śliwa (85' Kędra), Wardziński, Kalicki - Kitka (60' D. Zakrzewski), Rodak.

FLIS LESZKOWICE - PIASCOWIA PIASKI 2:3 (1:1)

Zwycięstwo naszych piłkarzy nad przeciwną drużyną Flisa „rodziło się w wielkich bólach”. Wystarczy powiedzieć, że przed pierwszym gwizdkiem arbitra na boisku było tylko dziesięciu piłkarzy Piascovie, a miejsce między słupkami musiał zająć „zawodnik z pola, a konkretnie Przemysław Drabik. Już w 7 minucie grający w „dziesiątkę” goście, po rykoszecie stracili pierwszą bramkę. Na szczęście w 30 minucie meczu do Leszkwic dojechał Michał Wilkołek i zajął miejsce w bramce. W 37 minucie grająca w komplecie Piascovia wyrównała. Z rogu dośrodkował Tomasz Gielzak, a ładny strzał głową oddał Grzegorz Osajkowski. Po zmianie stron w 52 minucie gospodarze ponownie objęli prowadzenie. Wyrównanie padło 12 minut później, kiedy to dośrodkowanie Rafała Wiąca na gola zamienił kapitan Artur Mazurek. Dwukrotnie groźnie w tym czasie strzelał Krzysztof Kasprzak, ale bramkarz miejscowych nie dał się zaskoczyć. Wreszcie w 80 minucie napór przyniósł zwycięską bramkę. Po akcji Marcina Wojdy po raz drugi w tym meczu do siatki trafił Osajkowski.

Piascovia: Wilkołek - Zięba, Białoch, Chmiel, Kasprzak - Mazurek, Wojda, Drabik, Gielzak - Wiąca, Osajkowski.

W innych meczach XII kolejki grupy II A klasy: Żyrzyniak Żyrzyn - Lechia Puchaczów 5:2 • Tajfun Ostrów Lub. - Amator Rososz Leopoldów 6:0 • Grom Firlej - Zawisza Garbów 1:5 • Consultrix Bogucin - Sokół Łęczna 1:0 • GKS Niemce - Polesie Kock 1:4.

Tabela:

1. Amator	28	30-18
2. Consultrix	27	26-14
3. Żyrzyniak	26	31-18
4. WIERZCHOWISKA	24	39-20
5. Polesie	22	26-17
6. Niemce	22	27-17
7. PIASCOWIA	21	24-22
8. Zawisza	20	33-17
9. Sokół	19	18-20
10. Flis	13	24-30
11. TRAWNIKI	12	12-18
12. LKP II	11	14-23
13. Tajfun	11	18-20
14. Lechia	9	12-17
15. VIR	4	16-40
16. Grom	4	12-55

W XIII kolejce (sobota, godz. 14) grają: Polesie - Żyrzyniak, Piascovia - Niemce, Sokół - Flis, Zawisza - Consultrix, LKP II - Grom, Amator - Wierchowiska, Trawniki - Tajfun, Lechia - Vir.

Tur Agros Milejów - Piascovia Piaski 3:2

Decydował tie-break

W miniony weekend rozpoczęły się rozgrywki w grupie B siatkarskiej ligi seniorów regionu środkowo-wschodniego. Przedstawicielem powiatu świdnickiego na tym szczeblu rozgrywek jest drużyna Piascovie Piaski, której grającym trenerem jest świdniczanin, były siatkarz Avii, Waldemar Grzegorzczak. Na inaugurację nasi siatkarze przegrali na wyjeździe z Tur Agros Milejów 2:3 (11, -14, 12, -14, 10).

O tym jak zacięte było to trwające ponad dwie godziny spotkanie, najlepiej świadczą wyniki poszczególnych setów. Piascovia, która wystąpiła tego dnia bez trzech podstawowych zawodników, zdobywała punkty głównie bardzo dobrą grą blokiem oraz skutecznymi atakami grającego trenera Waldemara Grzegorzczaka. Przy stanie 2:1 w setach i 14:11 w secie czwartym, goście mieli piłkę meczową. Niestety zagrywka trafiła w siatkę i od tego momentu punkty zdobywały już tylko siatkarze z Milejowa. W tie-breaku, który decydował o zwycięstwie nie było już takich wielkich emocji. Drużyna gospodarzy, w której grają również świdniczanin Remigiusz Miszał, Sławomir Kurek (nieobecny tego dnia), Andrzej Guz, Krzysztof Wójcik, Robert Wołoczko czy lublinianin Piotr Olejarnik, po objęciu prowadzenia 8:6 kontrolowała wynik, do końca utrzymując kilkupunktową przewagę. Ostatni punkt zdobył Guz, po którego zagrywce odbiór gości trafił w sufit sali.

Piascovia: Karmelak, Wójcik, Grzegorzczak, Stadnik, Sikora, Szoldra.

W innych meczach I kolejki grupy B regionalnej ligi seniorów: • Amator Stoczek Łukowski - LZS Krasnystaw 1:3 • Fabos Mińsk Mazowiecki - STS Skarżysko przełożony na 30.10. • Victoria Parczew - Osemka Siedlce nie odbył się (goście nie dojechali).

W II kolejce (07.11) grają: Krasnystaw - Tur, Skarżysko - Amator, Osemka - Fabos, Victoria - Piascovia.

W II lidze tenisa stołowego

Pogoń - Piascovia 18:0

W IV kolejce rozgrywek II ligi tenisa stołowego drużyna Piascovie uległa wysoko na wyjeździe zdecydowanemu faworytowi i aktualnemu liderowi rozgrywek, zespołowi Pogoni Siedlce aż 0:18. Podopiecznym trenera Adama Sawickiego nie udało się „urwać” gospodarzom choćby jednego punktu.

Trudno się temu dziwić, ponieważ rzadko jakaś drużyna wywozi z Siedlec zwycięzczą punktową. Piascovia zagrała w składzie: Bartłomiej Bie-

lecki, Adam Sawicki, Jerzy Kulik i Krzysztof Salecki. Szanse na zwycięstwo nasi ping-poniści będą mieli już za tydzień, kiedy to w meczu V kolejki podejmować będą we własnej sali Tajfun Ostrów Lubelski.

• • •

Na rozegranym w Łuście koło Lubartowa strefowym turnieju klasyfikacyjnym młodzików jeden reprezentant Piascovie Łukasz Jackiewicz zajął 16 miejsce wśród ponad 100 startujących zawodników.

R E K L A M A

„FOTOGRAFIKA”
autoryzowany partner **FUJIFILM POLSKA**

- najwyższa jakość zdjęć
- w pełni kontrolowane procesy obróbki
- usługi w 1 godzinę
- karta stałego klienta klubu Fuji
- zniżki na odbitki i filmy na terenie całego kraju

Ponadto polecamy zdjęcia paszportowe, ślubne oraz szeroki wybór artykułów fotograficznych.

Zapraszamy „FOTOGRAFIKA”
Świdnik, ul. Wyszyńskiego 14
tel. 468-24-24
pon. - pt. godz. 10-18, sob. godz. 10-14

GABINET GINEKOLOGICZNY
Zapraszamy w godz. 17-19
Świdnik ul. Norwida 2
(z tyłu za nowym szpitalem)
Tel. 751-54-54
Możliwość rezerwacji godziny przyjęcia
Wydajemy rachunki

Okulary
w Hali Targowej
Zakład Optyczny
„OCZKO”
czynny 9-14; 15-17, w soboty 9-14

PROMOCJA!

W najnowszej promocji cyfrowej sieci Plus GSM można teraz nabyć kartę aktywacyjną z telefonem Panasonic oraz z zestawem słuchawkowym za jedyne 345 złotych netto.

345,-
ZŁOTYCH BEZ VAT

Autoryzowany przedstawiciel PLUS GSM, Telewizja Kablowa Świdnik sp. z o.o. Centrum Informacyjno-Handlowe TKŚ, ul. Wyszyńskiego 6, tel. 751-74-00

TKŚ
AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL
Plus GSM

Do każdego telefonu prezent - niespodzianka

Liczba zestawów promocyjnych ograniczona. Telefon działa wyłącznie z kartą aktywacyjną sieci Plus GSM.

Trzymaj rękę na Plusie

SIDING - sprzedaż, montaż
OKNA - PCV, drewno
BLACHODACHÓWKA
GRZEJNIKI - PURMO - CONVECTOR
DRZWI POL-SKONE

PPH „ABX”
Jacków 10
21-007 Mielgiew
tel./fax 467-06-40

Raty bez zyrantów
Najtaniej w regionie

„AUTOMAG”

- pomoc drogowa 24h
- wulkanizacja
- komputerowe wyważanie kół
- serwis opon (osobowe, ciężarowe, rolnicze, przemysłowe) - raty
- sprzedaż felg stalowych i aluminiowych - raty
- sprzedaż, wymiana oleju
- smarowanie samochodów
- sprzedaż, wymiana, naprawa tłumików
- mechanika samochodowa

części do samochodów zachodnich - raty

Krzysztof Koczkodaj
Al. Lotników Polskich 117
21-040 Świdnik
tel./fax 468-48-48
mob. 0602-448-638

Chcesz coś kupić, sprzedać, zamienić?
Wystarczy wyciąć kupon z „Głosu Świdnika” (zamieszczamy go na str. 4) i dostarczyć go do redakcji. Ogłoszenie do objętości 10 słów zostanie opublikowane bezpłatnie. Oferta nie dotyczy podmiotów gospodarczych.

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

Avia Świdnik - Hetman Zamość 2:0 (1:0)

Derby dla Avii!

Podopieczni trenera Krzysztofa Szeflera bezbłędnie wykorzystali atut własnego boiska, pokonując w meczu derbowym zamojskiego Hetmana. W niedzielę na stadionie przy ulicy Sportowej gościliśmy dwóch eks-świdniczan, Pawła Pranagala oraz na ławce rezerwowych trenera Jerzego Krawczyka. Prowadzenie dla Avii w 11 minucie uzyskał pięknym strzałem głową Mariusz Sawa, a wynik w 90 minucie gry, efektywnym uderze-

nieniem z pola karnego, ustalił Dariusz Michalak. Na szczególną uwagę zasługuje wyśmienita postawa w bramce Sylwestra Janowskiego, który głównie w pierwszej połowie, bardzo udanymi interwencjami zapobiegł utracie bramek przez swój zespół.

Avia: Janowski 9 - Wojciechowski 5, Jedliński 5, Machnikowski 4 - Telka 5, Gamla 4, Prokop 5, Pawełek 5 (80' Klajda), Zieliński 5 - Chi-Fon 6, Sawa 6 (88' Michalak).

POMOCZOWY KOMENTARZ
TRENERA KRZYSZTOFA SZEFLERA

„Oslabieni brakiem Jacka Ziarkowskiego i Włodzimierza Bartosia, mieliśmy przed sobą niezwykle trudne zadanie. Jednak niesamowita wola walki, ambicja i determinacja ze strony moich piłkarzy, przyniosły spodziewany efekt. Na słowa uznania zasłużył cały zespół, a na największe Sylwester Janowski, który był niewątpliwie postacią numer 1 derbowego meczu.”

RANKING „GŁOSU”

• Po XIII kolejkach spotkań: 54 pkt. - Telka, 48 - Janowski, 46 - Gamla, Ziarkowski, 44 - Machnikowski, 42 - Sawa, 41 - Pawełek, Wojciechowski, 39 - Prokop, 35 - Bartoś, 31 - Chi-Fon,

Avia - Unia Tarnów,
sobota, godz. 13, stadion Avii

Za ciosem

W przedostatniej kolejce spotkań rundy jesiennej nasi piłkarze powinni pójść za ciosem i po zwycięstwie w meczu derbowym z Hetmanem, zainkasować kolejny komplet punktów. Tarnowianie mają w dorobku 17 punktów, a w ubiegłą sobotę przegrali u siebie z krakowskim Hutnikiem 0:2. W poprzednim sezonie świdniczanie dwukrotnie zwyciężyli Unię, 2:0 w Świdniku oraz 2:1 w Tarnowie.

Jeszcze o VI Ogólnopolskim BIEGU SOLIDARNOŚCI

W nagrodę za wytrwałość!

Przed dwoma tygodniami, na trasie Świdnik - Lublin oraz na ulicach Lublina, odbył się VI Ogólnopolski BIEG SOLIDARNOŚCI, który na stałe wpisał się do kalendarza rozgrywanego corocznie masowych imprez sportowych. W biegach młodzieżowych, jakie toczyły się na lubelskich ulicach, wystartowało w sumie blisko 7000 biegaczy i biegaczek. Wśród nich Świdnik reprezentowany był głównie przez uczniów Szkół Podstawowych nr 2 i 7. Choć nie zajęte miejsca na mecie były najważniejsze (ale sam udział), poniżej podajemy lokaty naszych młodych sportowców.

DZIEWCZĘTA. Rocznic 1988 i młodsze (sklasyfikowano 168 zawodniczek): 1. Anna Łapa, 16. Małgorzata Gonsienica, 20. Aleksandra Ludjan, 23. Małgorzata Wójcik, 34. Sylwia Hajkowska, 37. Katarzyna Soborska, 49. Paulina Ziara, 64. Marta Lato, 72. Katarzyna Skowronek, 90. Ewa Stasińska, 128. Aneta Wieleba, 141. Julia Bielecka, 157. Aleksandra Maruszak. **Rocznic 86-87 (558):** 17. Magdalena Czyż, 22. Aleksandra Kapor, 28. Aneta Golaś, 31. Małgorzata Kondziak, 43. Karolina Szerbińska, 84. Katarzyna Ciołek, 95. Elżbieta Ostrowska, 139. Wioletta Lipska, 154. Katarzyna Wasak, 170. Beata Stempieńska, 172. Anna Sak, 190. Magdalena Gardziała, 202. Magdalena Szymanska, 203. Natalia Kwieć, 213. Magdalena Szafrank, 253. Sylwia Rajtarska, 254. Agnieszka Sulka, 279. Daria Wójcik, 307. Magdalena Wiatrowska, 321. Agnieszka Borysiuk, 344. Iwona Piątkowska, 410. Anna Opałka, 416. Karolina Pivko, 418. Aleksandra Och, 453. Agnieszka Kuryś, 458. Izabela Bagińska, 461. Agata Berojowska, 464. Magdalena Kopeć, 467. Ewa Harasymow, 523. Alicja Pilip.

CHŁOPCY. Rocznic 1988 i młodszy (275): 12. Benedykt Adamczyk, 13. Erwin Gupta, 32. Adrian Kuszyk, 51. Kamil Soborski, 66. Kacper Mazurek, 67. Tomasz Bajak, 69. Patryk Butyński, 102. Marcin Biela, 106. Kamil Kostyński, 107. Przemysław Dymnicki, 109. Arkadiusz Staśkiewicz, 119. Sebastian Bartosiak, 233. Damian Dąbek, 251.

Wojciech Bartoszyk. **Rocznic 86-87 (636):** 85. Kamil Król, 88. Benjamin Kralowski, 104. Grzegorz Płodowski, 105. Mateusz Gabor, 112. Piotr Łapa, 152. Michał Bogusz, 155. Paweł Olejnik, 225. Tomasz Kondziela, 264. Sebastian Strawa, 339. Karol Martyna, 402. Tomasz Hrabia, 485. Damian Czerwinka, 615. Krzysztof Koenner. **Rocznic 84-85 (525):** 39. Marcin Borowiec, 50. Paweł Bozym, 56. Łukasz Lal, 155. Piotr Marczuk, 159. Eliasz Mazurek, 201. Sebastian Skrzypek, 285. Rafał Stanisławek, 386. Konrad Kolkowicz, 397. Jakub Starszak.

Cyklotrialowe mistrzostwa Polski '98

Na miarę możliwości

Pisaliśmy już o zakończonych niedawno mistrzostwach Polski w cyklotrialu, a konkretnie o świetnych wynikach świdnickiego Klubu Motorowego Champion, który zdobył między innymi tytuł drużynowego wicemistrza naszego kraju. Dzisiaj, zgodnie z wcześniejszą obietnicą, podsumujemy miniony sezon w wykonaniu AUTO-MOTO-KLUBU Świdnik.

W kategorii wiekowej do lat 10 startowali Mikołaj Styła i Michał Zapalski. Pierwszy jeździł w czterech (wszystkich było dziesięć) rundach - po dwie w Świdniku i Kielcach, a drugi tylko w dwóch kieleckich. Przed oboma naszymi młodymi zawodnikami, którzy dopiero niedawno wsiadli na rower, jest jeszcze sporo nauki. Jedynakiem wśród zawodników do lat 12 był Michał Krupiński. Z dziewiętnastego miejsca jakie zajął w poprzednim sezonie awansował o cztery „oczka” wyżej, a jego najlepszymi tegorocznymi startami były dwa trzecie miejsca zajęte w Świdniku i Nowym Targu. Najwyżej, bo aż czterech, cyklotrialistów AMK jeździło w kategorii wiekowej do lat 14. Tutaj najlepszymi wynikami może się pochwalić Grzegorz Swenarek, który w generalnej klasyfikacji uplasował się na czwartej pozycji (w poprzednim sezonie był siódmym). Pozostali nasi zawodnicy: Dawid Szczętniak, Marcin Kmiecik i Piotr Kmiecik, rozpoczęli starty w trakcie sezonu i trudno było liczyć na ich wysokie lokaty. Wśród zawodników powyżej 16 lat startował Sebastian

Styła. Na finiszu zajął czwartą pozycję, a zadechyłowała o tym jego absencja podczas dwóch rund w Świdniku i Koronowie. Tytuł drugiego wicemistrza Polski w kategorii rowerów górskich wywalczył Łukasz Iwanicki (ex aequo z Robertem Lejko z Championa). Najlepsze starty świdniczanina to dwa drugie miejsca podczas zawodów w Świdniku i Kielcach. Oprócz wyżej wymienionych barwy AMK Świdnik reprezentował Michał Dudzik, który pierwszą połowę mistrzostw jeździł w kategorii powyżej lat 16, a druga wśród „górall”.

Jacek Iwanicki, trener cyklotrialistów Auto-Moto-Klubu Świdnik: „Zakończony sezon startowy w wykonaniu zawodników może unać za udany. Chłopcy walczyli na miarę swoich aktualnych możliwości, zarówno sprzętowych jak i jeżeli chodzi o umiejętności czysto techniczne. Trzecie miejsce Łukasza i dwie czwarte lokaty Grzegorza Swenarka oraz Sebastiana Styły, świadczą o tym, że nie odstawiamy od czołówek krajowej. Ważnym wydarzeniem w tegorocznej działalności naszego klubu, była organizacja V i VI rund mistrzostw Polski. W ocenie obserwatorów debiut wypadł poprawnie, chociaż nie ustrzegliśmy się kilku drobnych błędów. W przyszłości postaramy się je wyeliminować.”

Stolarzka Wołomin - Avia Świdnik 3:1, 3:1

Od dwóch porażek rozpoczęli siatkarze Avii nowy sezon w serii B I ligi. Podopieczni trenera Krzysztofa Lemieszka przegrali na wyjeździe ze Stolarzka Wołomin, w sobotę 1:3 (-13, 4, 3, 9) i w niedzielnej rewanżu także 1:3 (12, -10, 12, 10). Trzeba przyznać, że szczególnie w drugim spotkaniu, świdniczanie bliscy byli sprawienia niespodzianki za jaką uważać trzeba by było ich ewentualne wyjazdowe zwycięstwo.

Jeszcze nie teraz

Krzysztof Lemieszek, trener Avii: „Jechaliśmy do Wołomina z niemalymi obawami, ponieważ na inaugurację nie mogliśmy skorzystać z kontuzjowanych: Andrzeja Bogniuka i Tomka Jędrzejaka. Jak się okazało nawet w osłabionym składzie potrafiliśmy nawiązać równorzędną walkę z gospodarzami. W sobotę bardzo dobrze zagraliśmy pierwszego seta wygranego do 13. Niestety w drugiej partii nie do zatrzymania był atakujący Stolarzki Piotr Szulc i od stanu 4:3 dla Avii punkty zdobywali już tylko nasi rywale. W kolejnym secie gospodarze szybko objęli wysokie prowadzenie 10:0 i w tym momencie było już praktycznie nie po meczu. W niedzielnej rewanżu po cichu liczyłem na zwycięstwo. Trzeba przyznać, że było to bardzo realne. Przy stanie 1:1 w setach, prowadziliśmy w trzeciej partii 6:1 i wszystko było na jak najlepszej drodze. Niestety trzy kardynalne błędy sędziów liniowych, którzy zamiast autu pokazali piłkę w polu Avii, wybiły nasz zespół z rytmu. Gospodarze złapali w ten sposób „drugi oddech” i zaczęli odrobić straty na tyle skutecznie, by wygrać tego seta i cały mecz. W spotkaniu rewanżowym świetnie zagrali wprowadzony w miejsce Andrzeja Gamały, junior Maciej Halabuda. Tak więc na pierwsze zwycięstwo przyjdzie nam czekać, mam nadzieję jeszcze tylko tydzień, kiedy to na wyjeździe zagrymy z Rakowem Częstochowa.”

Avia: Urbanowicz, Gamała, Chadała, Sadecki, Pieśniak, Czamecki oraz Grynkiewicz, Halabuda, Chincz, Podpora (libero).

II kolejka serii B I ligi, 07-08.11., hala Rakowa
RAKÓW CZĘSTOCHOWA - AVIA ŚWIDNIK
sobota : niedziela :)



Imię i nazwisko

Adres lub nr tel.

W SIATKARSKICH LIGACH
MAKROREGIONALNYCH

SENIORZY

III kolejka (24.10) • AVIA II Świdnik - KS OKSiW Warka 0:3 (-9, -8, -7) Avia: Sobolewski, Maziak, Chruscicki, Śliwczynski, Banucha, Ładniak oraz Maj, Chodorowski, Kamiński, Bzowski (libero) • Orkan Nisko - Cisy Nałęczów 3:1 • Orleto Łuków - Lechia Puchaczów 0:3 • MGMZKS Kozienice - Wysocznka Wysokie 3:0 • Mecz zagrały z II kolejki: Wysocznka - Orleto 2:3.

Tabela:	3	6	9-0
1. Lechia	3	6	9-0
2. Kozienice	3	6	9-0
3. Warka	3	6	9-2
4. Orkan	3	4	4-7
5. AVIA II	3	4	3-8
6. Orleto	3	4	3-8
7. Wysocznka	3	3	4-9
8. Cisy	3	3	2-9

JUNIORZY

III kolejka (25.10) • KS OKSiW Warka - Avia Świdnik 1:3 (-13, 13, -3, -5) Avia: Sobolewski, Maziak, Chruscicki, Śliwczynski, Banucha, Ładniak oraz Maj, Chodorowski, Kamiński, Bzowski (libero) • Czarni Radom - STS Skarżysko 3:0 • Ostrowia Ostrowiec Św. - AZS Biała Podlaska przelozony • pauzował MGMZKS Kozienice.

Tabela:	3	6	9-2
1. AVIA	3	5	7-3
2. Czarni	3	5	7-3
3. AZS	2	3	3-3
4. Ostrowia	1	2	3-1
5. Warka	2	2	1-6
6. Skarżysko	2	2	0-6
7. Kozienice	1	1	1-3

NASZE
FUTBOLOWE NADZIEJE

Juniorzy starsi (17.10) GRANICA CHELM-AVIA 2:0 (1:0). (23.10) AVIA - TOMASZOWA TOMASZOW LUBELSKI 4:1 (3:1). Bramki: Adam Banach, Robert Haczur, Michał Temberski, Artur Iwan. Avia: Płonka - Stepien, Iwan, Banach, Madejski - Ferens, Temberski, Wdowski, Haczur - Borowiec (Woliński), Pedzisz.

Juniorzy młodszy (17.10) UNIA REJOWIEC-AVIA 0:2 (0:2). Bramki: Marcin Stachurski, Marcin Temberski. Avia: Płonka - Rejmak, Gębala, Duda (Cegiełka), Kołodziej - Temberski, Stachurski, Olszowska, Gąbka - Drodz, Szutko (Mucha). (23.10) AVIA - TOMASZOWA TOMASZOW LUBELSKI 2:4 (1:2). Bramki: Przemysław Drozd, Krystian Zawadzki.

Trampkarze starsi (14.10) AVIA - GÓRNIK ŁĘCZNA 1:3 (1:1). Bramka: Artur Stańczak. (18.10) AVIA - LUBLINIANKA 1:5 (1:1). Bramka: Artur Stańczak. (24.10) ESOX WOLKA NÓWA - AVIA 0:5 (0:5). Bramki: Marcin Modrzewski 3, Michał Malesa, Paweł Sieczkarcz, Avia: Salasa - Zajko, Kruczek, Kurzempa, Łoś - Sieczkarcz (Gębala), Modrzewski, Kapica, Malesa - Stańczak, Surmacz (Graniczka).

Trampkarze młodszy (14.10) AVIA - GÓRNIK ŁĘCZNA 1:4 (1:1). Bramka: Mateusz Rusek. (18.10) AVIA - LUBLINIANKA 0:3 (0:1). (24.10) ESOX WOLKA NÓWA - AVIA 2:3 (0:1). Bramki: Grzegorz Swenarek, Artur Dudzik, Marcin Miroslaw, Avia: Falenta - Janowski, Rzepceki, Tudrzej, Kudła - Czubar (Borowiec), Sudzik, Miroslaw, Korniszek - Swenarek, Rusek (Marczuk).

Młodzieży starsi (17.10) AVIA - GÓRNIK II ŁĘCZNA 3:0 (2:0). Bramki: Kamil Bomba 2, Konrad Andrzejczak. Avia: Rzedzicki - Chyliński, Kowalczyk, Cytawa, Królikowski - Łoś (Dąbrowski), Andrzejczak, Garbaruk - Sawicki, Bomba, Kaczorowski. (24.10) LUBLINIANKA - AVIA 5:0 (4:0).

Młodzieży młodszy (17.10) AVIA - GÓRNIK II ŁĘCZNA 1:1 (1:0). Bramki: Mateusz Kaczorowski. Avia: Smoczyński - Kosiński, Salasa, Sawicki, Sarnocznik - Przeworski, Cyranowski, Kowalczyk - Chlebuz, Kaczorowski. (24.10) LUBLINIANKA - AVIA 1:0 (1:0).

Zaproszenie
dla pań

Fabryczny Klub Sportowy AVIA zaprasza panie na swoje obiekty sportowe. Zajęcia rekreacyjne obejmują gimnastykę na sali i w wodzie, ćwiczenia w siłowni, pływanie i saunę. Spotkania odbywają się we wtorki i czwartki o godz. 19.30. Szczegółowe informacje pod nr tel.: 751-25-91 lub 751-20-61 wew. 55-60.

Przez żołądek do serc Holendrów

Dokończenie ze str. 1
w ZSZ nr 1. A wszystko to odbyło się w niezwykle sympatycznej atmosferze, wśród kwiatów, nastrojowego światła świec i pysznego ciasta autorki walcu Liceum Gastronomicznego. Gospodynią miłego spotkania była **Grażyna Petruczyńska**, która przed rokiem dokonała heroicznej pracy zamieniając ciemne piwniczne pomieszczenia w przytulne salki, gdzie często goszczą świdniccy artyści. Znalazło się tu również miejsce dla klubu zrzeszającego uczniów parających się pisaniem. Tłumaczem tej części holenderskiej wizyty była **Grażyna Kwoka**, germanistka ZSZ nr 1.

Podczas gdy koledzy Berta Smita oddawali się przyjemnościom duchowym, on sam pracował w szkolnej kuchni. Zjawił się tam z pudłem pełnym prezentów. Było w nim wiele akcesoriów przydatnych w każdej kuchni, m.in. zestaw do dekoracji ciast, nowoczesny zestaw noży, walek do ciasta i obieraczki do owoców. Bert uczestniczył w zajęciach praktycznych klasy III LG. Plan śródkowych lekcji przewidywał wykonanie szarlotki, kruchych ciasteczek, makowca, tortu, pierogów ruskich, bigosu, śledzi w śmietanie i salatkę wielowarstwowej. Gościom najbardziej zainteresowały pierogi. Zdając sobie

sprawę z trudności wykonania tej potrawy, prowadząca lekcję **Ewa Jędrzejowska** dodała mu do pomocy dwie uczennice: **Sylwię Skowronską** i **Edytę Dziurawiec**. W odwodzie była jeszcze **Danuta Sawicka**, nauczycielka języka niemieckiego ZSZ nr 1. Już pierwsze chwile pokazały, że Bert jest wytrawnym kucharzem. Ciasto momentalnie



nie zostało wywałkowane do odpowiedniej grubości i wycięte w krążki. Czując się pewną swoich umiejętności odczekała chwilę do pomocy przy lepieniu pierogów. Szybko jednak okazało się, że i w tym wypadku pan Smit jest mistrzem. Do zdobytych w szkole wiadomości dziewczęta i moi, ćwiczeni latami umiejętności, Holender dorzucił kilka usprawnień w lepieniu pierogów (informacje na ten temat do

sprawdzenia w szkole i w redakcji). Ponieważ szybko uwinęliśmy się z pierogami, uwagę gości zwrócił dziewczęta przygotowujące tort. Właściwie to większość osób biorących udział w zajęciach z dużą ciekawością zerkano na stolik **Pauliny Polskiej** i **Katarzyny Włodarczyk**. Dwie misy różnokolorowej masy, duże biszkopty, czerwone grzyby oraz przygotowane z ciasta jeże intrygowały, ale nie do końca dawały jeszcze pojęcie jak z tego ma powstać leśny tort. Po godzinie wszystko zaczęło się wyjaśniać. Z kawałków dwukolorowego biszkopty i masy powstał duży, ścięty pień drzewa z widocznymi grubymi korzeniami. Pomysłowe i niezwykle zręczne dziewczęta pokryły to wszystko masą kakaową doskonale imitującą chropowatą korę drzewa. Na wierzchu ustawiły jeże z małymi, czerwonymi jabłuskami na grzbietach. Dookoła „rosły” grzyby i

leżały jesienne liście. Oczywiście wszystko to było w naturalnych kolorach i zostało wykonane z ciasta. Dzieło **Pauliny** i **Kasi** wywołało powszechny podziw. Tort i pozostałe przygotowane tego dnia potrawy podano holenderskim gościom. Sądząc po szybkości z jaką zniknęły z talerzy uczniowie odnieśli kulinarny sukces. Dobra passa młodych kucharzy trwała jeszcze przez następne dni wizyty Holendrów. W rezultacie obiecali oni sfinansować budowę szkoły dla cisnacej się na jednym piętrze ponad siedmiusetosobowej placówki. Jedynym warunkiem jest to, by władze miasta przydzieliły odpowiednią działkę budowlaną. *dan*

KRONIKA KULTURALNA



W czwartek 22 października w Miejskiej Bibliotece Publicznej odbył się wieczór autorski **Jadwigi Koperdy-Grzeszkowiak**, świdnickiej poetki i malarki. Na spotkanie to przybyło liczne grono miłośników sztuki oraz przyjaciół autorów z grupy poetyckiej „Vena” oraz Robotniczego Stowarzyszenia Twórców Kultury. Jak sama przyznała - pisanie i malowanie wynika z jej głębokiej potrzeby przelania na papier bądź płótno własnych uczuć, spostrzeżeń i przemyśleń. W strofach wierszy **J. Koperdy-Grzeszkowiak** pobrzmiewają ciepłe wspomnienia z dzieciństwa, obecne są także radosne, pełne malarskich analogii opisy piękna przyrody, rozmyślenia o sztuce oraz tematy religijne. Na zdjęciu: **Jadwiga Koperda-Grzeszkowiak** (pierwsza z prawej) oraz gospodarze spotkania **Jerzy Szczepkowski** i **Jadwiga Ciolek**.



Muzyka ludowa i ...ostre rock&roll, czyli koncert świdnickich „Jeszczyniaków” i holenderskiej grupy **WINTER PEOPLE** odbył się dwukrotnie w ubiegłym piątku (23X) w MOK-u i przyciągnął kilkuset młodych ludzi spragnionych dobrej zabawy. Wydarzenie to jest kontynuacją - tym razem kulturalnej - współpracy między gminami Świdnik i Aalten. *Fot. Sławomir Socha*

Na falach globalnej pajęczyny

- Internet to kopalnia wiedzy dla każdego. Dzięki niemu znajdziesz nowych przyjaciół, zagrasz w pasjonującą grę, „odwiedzisz” swój ulubiony zespół muzyki, ciotkę w USA, zareklamujesz firmę. Sprzedasz, kupisz, zamienisz... To forma szybkiego i bezpośredniego kontaktu między ludźmi na całym świecie - przekonuje **Kamila Rozwadowska**, właścicielka działającej od lipca br. kafejki „Internet Cafe”, mieszczącej się przy ul. Turystycznej 1.

Istotnie, to miejsce warto znać. „Internet Cafe” jest w Świdniku bowiem nowym, profesjonalnie przygotowanym miejscem, gdzie krąży się „nici globalnej pajęczyny”. Doświadczeni internauci czują się tu jak we własnym domu zaś ci, którzy nie mają jeszcze żadnych doświadczeń z komputerem szybko nadrobią zaległości pod okiem fachowej i sympatycznej obsługi. Jednych i drugich stale przybywa. Codziennie każde z sześciu multimedialnych stanowisk otacza wianuszek spragnionych zegluga po Internecie. Na monitorach toczą się zwykłe zawiłe gry komputerowe lub długie pogawędki z przyjaciółmi mieszkającymi na drugim końcu Polski. Niektórzy zdobywają tu materiały do prac naukowych, rozwijają zainteresowania, szukają podobnych sobie hobbystów. Zadawani są także rodzice przesiedujących tu nastolatków. Wiedzą, że ich pociechy nie szwendają się bez celu po ulicach, ale zdobywają wiedzę, która zaowocuje w przyszłości. Wiadomo - obsługa komputera czy Internetu to podstawa zalegająca na pracy.

Jednak „Internet Cafe” nie skupia się wyłącznie na oferowaniu rozrywki. - Proponujemy również wszystkim chętnym - mówi **Kamila Rozwadowska** - zaprojektowanie i założenie strony www w naszym serwerze. Taka strona to na pewno jedna z najdogodniejszych form prezentacji zarówno dla prywatnych wydawców jak i firm czy organizacji. To także wirtyna reklamowa każdego przedsiębiorstwa. Zakładamy konta komercyjne bez limitu miejsca na dysku, w skład których wchodzi także usługi jak: www, e-mail, ftp, telnet, itp. już za 50 zł. W naszym serwisie na stronie <http://www.sonic.com.pl> oferujemy także: sprawdzanie poczty przez www, usługi SMS dla posiadaczy telefonów komórkowych, możliwość skorzystania z multi-wyszukiwarki, tablicę darmowych ogłoszeń oraz wiele innych atrakcyjnych serwisów. Dla odbiorców niekomercyjnych oferujemy bezpłatne konta e-mail na naszym serwerze.

Pracownicy kafejki przyznali również, że chętnie nawiązaliby współpracę ze świdnickimi szkołami. W ramach zajęć lekcyjnych uczniowie pogłębialiby wiedzę informatyczną, zaś koszt takiej nauki byłby dla szkół minimalnym obciążeniem finansowym.

„Internet Cafe” jest także organizatorem I Świdnickiego Turnieju Quake I, który odbędzie się 8 listopada br. Na zwycięzcę już czeka atrakcyjna nagroda, ufundowana przez sklep komputerowy ENTER. Laureaci drugiego i trzeciego miejsca otrzymają bezpłatne kilgodzinne kamety upoważniające do korzystania z Internetu. Chętni mogą zgłaszać swój udział osobiście (ul. Turystyczna 1) lub telefonicznie (nr tel. 468-75-75).

Poza tym - dodają gospodarze - czekamy na wszystkich, którzy w miłą, kawiarnianą atmosferę lubią spędzać czas z komputerem. Zapraszamy codziennie w godz. 10-22. *(sls)*

Nowe drzewa, chodniki, nowoczesny szalek

Jesienne porządki na targowisku

Sprzysięgająca pogoda pozwala na kontynuowanie prac modernizacyjnych przy targowisku miejskim. Zaplanowano je na sumę 120 tys. zł. Ułożono już nowy chodnik z kostki od strony ul. Okulickiego i w pasie łączącym tę ulicę z ul. Targową.

- Kolejnym etapem będzie wycięcie drzew od strony ul. Baczyńskiego - mówi **Zbigniew Błaszczak**, kierownik Wydziału Infrastruktury Komunalnej i Inwestycji Urzędu Miejskiego. W miejscach starych i chorych topoli posadzimy inne drzewa. Chcemy również położyć tu chodnik. Wymienimy także płyty chodnikowe i krawężniki przy ul. Targowej. Jeżeli wystarczy pieniędzy i dopisze jesienią aura zmierzniemy całe otoczenie targu.

Za dwa tygodnie oddany zostanie do użytku miejski szalek. Podczas gruntownego remontu wyposażono go zgodnie z obowiązującymi normami, m.in. w nowoczesne baterie i wentylację uruchamianą przez fotokomórkę. Budynek szaletu docieplono i zaizolowano w nim elektryczne ogrzewanie. *d*

INTER-MED

ul. Kruczkowskiego 6 A, 21-040 Świdnik

tel. 468-35-35

rejestracja czynna 9-19
soboty 9-13

lekarze wszystkich specjalności
dla dzieci i dorosłych

USG EKG EEG

WIZYTY
DOMOWE

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW



„DANEX”

Przyjmuje zgłoszenia
na kurs KAT B
SOLIDNIE I TANIO

Prywatna sala dydaktyczna

Nauka praktyczna na samochodach: POLONEZ i FIAT UNO

W ramach kursu zapewniamy:

KODEKS DROGOWY PYTANIA TESTOWE (nowe wydanie)

Zgłoszenia przyjmowane są pod nr tel.

751-65-13

Biuro przy ul. Kosynierów 15 czynne w godz. 16-17

Cena kursu 500 zł płatna w ratach

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!

R-127

GRZEJNIKI, KOTŁY c.o. „DANEX”

NAJTANIEJ. RĄTY.
TRANSPORT GRATIS!
wysokie rabaty, hurt, detal

Jacków 10
21-007 Melgiew
tel./fax 467-06-40

SZEROKI WYBÓR

mebli

Poleca sklep w Piaskach, ul. Partyzantów 37 [za szkołą]

kompletne pokoje, kompletne łazienki,

restauracje, poczekalnie, spiżarnie,

kanapy, sofę, wersalki, szafy, stoły, łóżka, stoliki,

akcesoria meblowe

Sprzedaż ratalna, Bezpłatny transport
Zapraszamy codziennie w godz. 8-18
soboty w godz. 8-16

R-132